Dziś: Dodatek Harcerski

Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Środa, 19 lutego 1936 r. | Nr. 49

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową 2.50 Zł.

Sytuacja w przemyśle górniczym

po wymówieniu płac

Wobec niepomyślnego wyniku pertraktacyj bezpośrednich w sprawie umowy taryfowej w przemyśle górniczym Górn. Śląska—Międzyzwiązkowa komisja wszystkich związków zawodowych, zwołała na 19 bm. konferencję z udziałem delegatów robotniczych wszystkich trzech Zagłębi węglowych: Śląskiego, Dąbrowskiego i Krakowskiego. Na porządku dziennym znajduje się sprawa obecnej sytuacji w górnictwie. Niezależnie od tego odbędzie się dn. 20 bm. o godz. 11 w lokalu Świtały w Katowicach - Załężu kongres radców załogowych kopalń górnośląskich. Na kongresie obecni będą również przedstawiciele związków zawodowych Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

W ub. wtorek obradowała w Sosnowcu konferencja delegatów CZG. Po zapoznaniu się z treścią listu Rady Zjazdu przemysłowców o wypowiedzenie płac oraz treścią pisma Inspektora pracy, który zwrócił się z zapytaniem co do wszczęcia pertraktacyj z przemysłowcami, komitet Centr. Związku górników, postanowił nie przyjąć do wiadomości pisma przemysłowców o wymówieniu płac oraz odmówić jakichkolwiek rozmów na temat obniżki zarobków. CZG. postanowił, że o ile przemysłowcy nie wycofają wymówienia płac, również **przystąpią do akcji strajkowej** w porozumieniu z komisją międzyzwiązkową.

Związek Związków Zawodowych (ZZZ) odbędzie dzisiaj w Sosnowcu zebranie w celu zajęcia stanowiska w sprawie wymówienia płac.

„Praca Polska" wystosowała list do Inspektoratu Pracy, w którym zgadza się na podjęcie rokowań celem zapoznania się z warunkami, które wysuną przedstawiciele przemysłu w związku z wymówieniem płac.

STRAJK PROTESTACYJNY W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM

W ub. wtorek rano wybuchł strajk protestacyjny na dwóch kopalniach, należących do Warsz. Tow., mianowicie w kopalni „Kazimierz" i „Juljusz" w Niemcach pod Sosnowcem. Strajkuje ogółem około 2 tys. górników. Roboty konieczne w kopalni są wykonywane normalnie. Strejk ma potrwać dwa dni. Tłem strajku jest przeszeregowanie robotników obydwu kopalń z wyższej do niższej kategorji, co pociąga za sobą obniżenie płac robotniczych o około 7%.

KONFERENCJA Z TOW. „SATURN"

W dniu wczorajszym odbyła się w Inspektoracie pracy konferencja z przedstawicielami dyrekcji Tow. „Saturn" w sprawie wymówienia pracy 215 robotnikom. Przedstawiciel dyrekcji Tow. „Saturn" wyjaśnił, iż wymówienie pozostaje w związku z ciężką sytuacją w przemyśle węglowym, natomiast istnieją możliwości zatrudnienia zwolnionych w innych gałęziach. W ten sposób robotnicy którzy otrzymali wymówienie nie powiększą liczby bezrobotnych.

Wizyta min. Becka

W BRUKSELI

WARSZAWA, 18.2 (tel. wł.). Data wyjazdu ministra Becka do Brukseli ustalona została na dzień 2 marca.

Konferencje przygotowawcze

DO NARADY GOSPODARCZEJ

WARSZAWA, 18.2 (tel. wł.). W dniu dzisiejszym w warszawskiej Izbie przemysłowo - handlowej rozpoczęły się **konferencje, poświęcone przygotowaniom do narady gospodarczej.**

Omawiane są sprawy **obciążeń publicznych, zagadnienie inicjatywy prywatnej, rentowności i inwestycyj publicznych.**

Następna konferencja odbędzie się 21 b. m. Konferencje opierają się na konkretnie już opracowanych tezach narady gospodarczej, nadesłanych samorządowi gospodarczemu.

Narady Sejmu nad budżetem

Wniosek o zmianę dekretu w sprawie emerytur

WARSZAWA, 18.2 (tel. wł.). Sejm na posiedzeniu dzisiejszem rozpoczął **dyskusję szczegółową nad poszczególnemi działami budżetu.** Na porządku obrad posiedzenia dzisiejszego znajdował się budżet Prezydenta Rzplitej, budżety Sejmu i Senatu i budżet NIK, budżet prezydjum Rady ministrów i budżet Ministerstwa sprawiedliwości.

Obrady dzisiejsze były krótkie.

Wśród wniosków, zgłoszonych w dniu wczorajszym znajduje się wniosek posła Ekerta **o zmianie ustawy o szkołach akademickich.** Wniosek zawiera projekt noweli do wymienionej ustawy. Wnioskodawcy chodzi o nadanie praw akademickich następującym szkołom prywatnym: Szkole głównej handlowej w Warszawie, noszącej dotąd nazwę wyższej szkoły handlowej, Wyższej szkole handlu zagranicznego we Lwowie, Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu i Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie.

Wpłynął pozatem wniosek posła ks. Lubelskiego, dotyczący zmiany dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z listopada 1933 r., **dotyczącego zaopatrzenia emerytalnego funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych.** Wnioskodawcy chodzi o skreślenie w wymienionym dekrecie kilku artykułów, **obniżających do wysługi emerytalnej z tytułu służby w państwach zaborczych tylko trzy czwarte okresu służby i o przywrócenie dawniej obowiązujących w tym względzie przepisów.**

Celem uzyskania koniecznej dla skarbu oszczędności i poniesionych strat z tytułu przywrócenia dawniej obowiązujących przepisów, wnioskodawca proponuje odpowiednie obniżenie dodatków funkcyjnych dla wyższych urzędników.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu poseł Nowak zgłosił interpelację do p. ministra spraw zagranicznych w sprawie przemówienia ministra gospodarki Rzeszy dr. Schachta, wygłoszonego w Julienhütte na Śląsku.

Interpelant oświadcza, że minister Schacht w przemówieniu swojem zaatakował obowiązujące między Polską a Niemcami traktaty, **czyniąc wyraźną aluzję do obecnych granic państwowych na Śląsku.** Interpelant zapytuje p. ministra spraw zagranicznych, czy podane w prasie na ten temat wiadomości odpowiadają prawdzie, a na wypadek potwierdzenia pyta, jakie p. minister poczynił i zamierza poczynić kroki dla wyjaśnienia tej sprawy.

Stan oblężenia w Madrycie

Po zwycięstwie lewicy w Hiszpanji

MADRYT, 18.2 (tel. wł.). Zwycięstwo odniesione w wyborach do Kortezów przez stronnictwo lewicowe z komunistami na czele, stał się hasłem **do demonstracji i rozruchów w całym kraju.**

W Madrycie miały miejsce liczne starcia, wywołane przez grupy komunistów i socjalistów. Atakują one sympatyków ugrupowań prawicowych i katolickiego stronnictwa Gil Robles'a.

Rząd zarządził w całym kraju **stan pogotowia, a w Madrycie stan oblężenia.**

Zwycięstwo lewicy, która zawdzięcza je poparciu komunistów, zdaje się zapowiadać **nowy okres niepokojów w Hiszpanji.** Być może będziemy znowu świadkami barbarzyńskiego zniszczenia zabytków o wielkiej wartości historycznej, **palenia kościołów** i prześladowania duchowieństwa katolickiego.

PARYŻ, 18.2. (tel. wł.). Prasa paryska żywo interesuje się sytuacją wewnętrzną, powstałą po niedzielnych wyborach do Kortezów. Nie tai się tutaj, że wynik wyborów, który przyniósł zdecydowane zwycięstwo żywiołom lewicowym, **stanowi prawdziwą niespodziankę.**

Wśród komentarzy, któremi prasa opatruje wyniki wyborów przeważa opinja, że tak zdecydowaną porażkę zawdzięczają katolicy i prawicowe stronnictwa nietylko energicznej agitacji komunistów i socjalistów lecz w poważniej mierze również **niezręcznej taktyce przywódcy katolików Gil Robles'a.** Młody ten polityk akcentował zbyt jawnie swoje **przekonania monarchistyczne** oraz prowadził niezwykle ostrą kampanję przeciwko prezydentowi Azanie.

Rewolucja w Paragwaju

Prezydent uciekł przed rewolucjonistami

BUENOS AIRES, 18.2 (tel. wł.). Nadeszłe dziś wiadomości stwierdzają, że w Asuncion wybuchła **formalna rewolucja.**

Ogniskiem powstania przeciwko rządom prezydenta Ayala, była armja, a zwłaszcza **pułk bohatera wojny o Gran Chaco płk. Smitha i płk. Recalde.**

Przez cały dzień toczyły się na ulicach Asuncion walki między oddziałami wojskowemi, ostatecznie jednak **wojska rządowe poddały się powstańcom.**

Według nadeszłych przez Montevideo wiadomości, prezydent Ayala **uciekł ze stolicy.**

Powstańcy są podobno obecnie panami sytuacji.

Przemówienie Prez. Rzplitej

POŚWIĘCONE PAMIĘCI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

WARSZAWA, 18.2 (tel. wł.). Dnia 18 marca, w przeddzień imienin ś. p. Marszałka Piłsudskiego, P. Prezydent Rzeczypospolitej wygłosi przez radjo przemówienie, poświęcone pamięci Marszałka.

Krwawe zajście

POD KONINEM

WARSZAWA, 18.2 (tel. wł.). Pod Koninem popełnił samobójstwo niejaki **Sielski,** jeden z kierowników zajść na terenie powiatu Konińskiego. Sielski **zastrzelił się na widok policji,** która przybyła do jego domu celem przeprowadzenia rewizji.

Podczas wykonywania sekcji zwłok samobójcy wzburzony tłum **usiłował wtargnąć do domu, w którym odbywała się sekcja.** Policja musiała użyć broni, przyczem **jedna osoba została zabita.**

Zamówienia sowieckie

W tych dniach huta „Batory" w Wielkich Hajdukach otrzymała od rządu sowieckiego **zamówienie na 7.000 ton blachy ocynkowanej** na sumę zł. 5 miljonów.

Wysyłka towaru nastąpi za gotówkę.

Sejsmograf wojny

ZWYŻKA AKCYJ FABRYK BRONI

LONDYN, 18.2 (tel. wł.). Na giełdzie tutejszej daje się odczuwać niezwykłe ożywienie w obrotach akcjami fabryk **broni i amunicji oraz samolotów.** Szczególny popyt miały akcje fabryk samolotów, z których niektóre podskoczyły o 10%.

Nowe prezydjum

RADY MIEJSKIEJ W KATOWICACH

W dniu wczorajszym na posiedzeniu Rady miejskiej w Katowicach dokonano wyboru prezesa Rady, którym został p. **Piechulek** (Chrześcijańska Demokracja), wiceprezesem wybrano dyr. Polskiego Radja w Katowicach — Ligonia, tylko dlatego, aby nie dopuścić do wyboru niemieckiego kandydata.

Śmierć na nartach

ZŁAMANY KRĘGOSŁUP

GDAŃSK, 18.2 (tel. wł.). W lesie oliwskim pod Gdańskiem w czasie jazdy na nartach upadła 21-letnia Eryka Schwabe, buchalterka jednego z biur prywatnych i uległa złamaniu kręgosłupa — **Śmierć nastąpiła momentalnie.**

Bitwa o Tembien

Ofenzywa włoska na południe od Makalle

PARYŻ, 18.2. (Tel. wł.). Zwycięstwo nad armją rasa Malugeta nie kończy **włoskich działań ofenzywnych na północy.**

Z wojsk, biorących udział w wygranej bitwie, **jedna z dywizyj 3-go korpusu posuwa się na południe**, zajmując już bez walki teren, ewakuowany pośpiesznie przez nieprzyjaciela. Depesze francuskie donoszą, że wojska włoskie zajęły wczoraj Antalo i posuwają się w kierunku na Amba Alagi, gdzie należy oczekiwać **nowego, zorganizowanego oporu abisyńczyków.**

Prawdopodobnie silną tą pozycję obsadzą świeże wojska, wysłane pośpiesznie z odwodu Negusa w Dessie. Przykryją one reorganizację armji rasa Malugeta, która będzie wycofana do odwodu.

BITWA O TEMBIEN.

Najgłówniejszym jednak momentem wykorzystania odniesionego zwycięstwa, będzie **opanowanie całego obszaru Tembien**, co teraz jest umożliwione działaniem od południa, na tyły zgromadzonych tam armij, rasa Kassa i rasa Seyouma. Zadanie to marsz. Badoglio powierzył I-mu korpusowi włoskiemu, który wykonując zwrot ku zachodowi posuwa się od południa ku Abi Addi i Zellako na **tyły wojsk abisyńskich, operujących w Tembien.** Przecięcie wylotów tego obszaru przez zajęcie wzgórza Hamle zamknęłoby po trzask w którym znalazły się armje obu rasów i skazałoby je bądź na kapitulację, bądź też na wycofywanie się przez urwiste koryto rzeki Takace.

Według ostatnich doniesień, ras Kassa pospiesznie przegrupowuje swe siły w celu stworzenia nowego frontu w kierunku nadchodzącego I-go korpusu włoskiego. Prawdopodobnie do starcia, które zadecyduje o losach obecnej ofenzywy, dojdzie jeszcze dzisiaj.

Wobec innej wersji, obie armje abisyńskie, operujące w Tembien, na wiadomość o zwycięstwie włoskiem na południe od Makalle, rozpoczęły pospieszny odwrót, wskutek czego walczące tam oddziały II-go korpusu włoskiego nie napotykając poważniejszego oporu posuwają się pospiesznie ku południowi.

STRATY OBU STRON.

Według ostatnich obliczeń, pierwotne cyfry strat abisyńskich były przesądzone. W rzeczywistości abisyńczycy stracili **5.000 poległych i około 8.000 rannych**, spośród których ponad 2.000 znajduje się w lazaretach włoskich. Jeńców zdobyli włosi 1.500, między który mi znajduje się paru europejczyków.

Ta liczba strat abisyńskich, według przewidywań włoskich, znacznie wzrośnie, w czasie pościgu, wykonanego z całą zawziętością przez eskadry lotnicze włoskie.

Po stronie włoskiej **straty są mniejsze**, co należy tłomaczyć olbrzymią przewagą artylerji włoskiej. Straty te nie **przekraczają 1.500 zabitych i rannych**, w czem straty wojsk białych stanowią pozycję 900 zabitych i rannych.

Korespondenci francuscy podkreślają **sprawne funkcjonowanie włoskich czołówek sanitarnych, które pracowały przez cały czas bitwy, ewakuując rannych żołnierzy włoskich i abisyńskich.**

Rada naczelna

STRONNICTWA NARODOWEGO

W niedzielę dnia 16 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady naczelnej Stronnictwa Narodowego przy udziale 110 delegatów z całego kraju.

O godz. 9 rano członkowie Rady naczelnej wysłuchali mszy św. w kościele Zbawiciela.

O godz. 10.30 rozpoczęły się obrady pod przewodnictwem prof. Bohdana Wasiutyńskiego; Rada po wysłuchaniu sprawozdań z działalności Komitetu głównego i zarządu głównego przeprowadziła dłuższą dyskusję nad niemi i przyjęła wszystkie sprawozdania do zatwierdzającej wiadomości.

Popołudniu Rada naczelna wysłuchała referatu prezesa Romana Dmowskiego o położeniu politycznem zewnętrznem i wewnętrznem. W ożywionej dyskusji wzięło udział kilkunastu delegatów.

Obrady Rady naczelnej zakończyły się późnym wieczorem.

Dwaj Polacy w niewoli włoskiej

RZYM, 18.2. (Tel.wł.). Agencja Stefani donosi z Makalle: Wśród jeńców wziętych w czasie walk o górę Amba Aradam znajduje się **dwóch europejczyków — jeden lekarz i jeden dziennikarz.**

Oświadczyli oni, że są **narodowości polskiej. Obaj jeńcy będą odesłani do Włoch.**

RZYM, 18.2. (Tel.wł.). Dwaj Polacy, którzy wzięci zostali do niewoli przez Włochów na froncie abisyńskim noszą **nazwiska dr. M. Bellon i Tad. Medyjski.**

Sabotaż na okrętach

angielskiej floty wojennej

LONDYN, 18.2. (Tel.wł.). W brytyjskiej flocie wojennej mnożą się znów w ostatnich czasach tajemnicze zamachy, noszące charakter zorganizowanej akcji sabotażowej.

Pod koniec grudnia ub. r. uszkodzone zostały wskutek aktów sabotażowych wielki okręt linjowy „Royal Oak" oraz łódź podwodna Oberon. Energiczne dochodzenia admiralicji i „Inteligence Service" nie dały rezultatów.

Kilka dni temu, jak dopiero obecnie komunikuje admiralicja, zbrodnicza ręka spowodowała **wybuch w elektrowni krążownika „Cumberland"**, powodując unieruchomienie wszystkich aparatów i motorów, pędzonych prądem elektrycznym. Krążownik pozbawiony został światła.

W tych także dniach wykryto inny sabotaż na okrętach, które obecnie odbywają manewry wiosenne na wodach wysp Kanaryjskich.

W ćwiczeniach tych uczestniczył lotniskowiec „Furious", który niedawno został przebudowany i zaopatrzony w nowoczesne wyrzutnie torpedowe. Podczas prób wyrzutnie działały doskonale. Gdy jednak podczas manewrów wystrzelono kilkanaście torped, okazało się, że wszystkie popłynęły w zupełnie innym kierunku, niż tam, dokąd były skierowane. Na poszukiwanie torped musiano wysłać całe eskadry samolotów.

Wyłowione torpedy poddane będą ścisłym badaniom, celem stwierdzenia, czy uszkodzony został mechanizm sterowy torped, czy też ręka sabotażysty działała przy aparatach celowniczych, bądź czy nie uszkodziła samej wyrzutni.

Przed operacjami

LEKARZE BĘDĄ STUDJOWAĆ KOMUNIKATY METEOROLOGICZNE

Wśród biuletynów wydanych przez lekarzy w czasie choroby króla Jerzego V zwrócił uwagę jeden z nich, podając, że „w stanie króla zaszłe pewne polepszenia, co pozostaje w związku ze zmianą pogody".

Już od dłuższego czasu medycyna zajmuje się stwierdzeniem wpływów pogody na samopoczucie i stan chorych. Na wydziale chirurgicznym jednego ze szpitali wiedeńskich stwierdzono, że większość komplikacyj pooperacyjnych pozostaje w jakimś tajemniczym niezbadanym dotychczas związku ze zmianami pogody. **Na sto komplikacyj pooperacyjnych 90 przypisać należy wpływom pogody na organizm operowanego a tylko 10 ma swe źródło w innych przyczynach.** Szczególnie niebezpiecznym jest nagły napływ zimnych warstw powietrza i zmiana ciśnienia barometrycznego. **Szczególnie wrażliwi na zmiany atmosferyczne są chorzy na ślepą kiszkę, wątrobę, kamienie nerkowe, owrzodzenia żołądka lub jelit itp.**

Znaną jest również rzeczą, że większość zaziębień powstaje nie w okresie zimna ale właśnie w okresach przejściowych.

Szkocki Landru

zawisł na szubienicy

LONDYN, 18.2 (tel. wł.). Dziś rano stracony został w szkockiem mieście, Selkirk, 43-letni Gilbert Sonday, słynny pod pseudonimem **szkockiego Landru**, bestjalski morderca **czterech osób.**

Podczas procesu Sonday ustawicznie przerywał zeznania świadków okrzykami, **iż jest niewinny** i że wrazie skazania go na śmierć, sąd popełni zbrodnię. Gdy wieczorem chciano skazańcowi sprowadzić do celi księdza, Sonday **oburzył się, twierdząc**, że i tak pójdzie do piekła. Gdy zapytano go o ostatnie życzenie, **poprosił o trzy butelki whisky;** całą noc spędził na pijaństwie.

Rano, przybyłych do celi katów **powitał ze śmiechem**, zażądał, aby mu przyniesiono płaszcz, gdyż może się przeziębić, poczem zaczął powoli ubierać się, dowcipkując. Gdy znalazł się już pod szubienicą, cyniczny skazaniec zwrócił się do prokuratora ze słowami: „**Zamordowałem, jak pan twierdzi, naprawdę cztery kobiety. A może nawet więcej. Zresztą, co ja wam będę o tem opowiadał. Połamcie trochę głowę, poznęcajcie się, to poznacie całe moje dzieło**".

Jeszcze w chwili zakładania stryczka na szyję, cyniczny zbrodniarz **śmiał się i kpił z prokuratora i policji.**

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

79

— Tak pan mówi, jakby kryminaliści nie mogli wzorować się czasem na powieściach! — mruknął. — Szkoda, że ów lekarz nie pozwoli. Strakerowi wybadać Aylwarda — dodał po chwili milczenia.

— Ano, szkoda — przyznał Gilmartin — ale na to już niema żadnej rady. Ten stary generał nie darzy zdajesię, zbytnią sympatją Amosa Tretheway'a — dorzucił. — Widocznie to był ten jegomość, którego widziałem na dworcu w Wadebridge. Napewno, bo przecież słyszałem, jak mówił do panny „Betty". Zabawne! Już wówczas wyczuwałem, że oni mają coś wspólnego z naszą sprawą. Sytuacja w danej chwili jest o tyle pocieszająca, że jeszcze jeden zaginiony się odnalazł. Generał jako sędzia, nie miałby prawa zabronić, gdyby policja chciała zabrać mu Aylwarda.

— Nigdy nic niewiadomo — zauważył Peters po chwili namysłu. — Tacy wiejscy dygnitarze zazwyczaj ignorują przedstawicieli miejscowej policji. Ale w liście tym jest coś, czego wcale nie rozumiem, mianowicie ta wzmianka o szoferze Belgu. Pan mi dotychczas ani razu o nim nie wspominał.

— Nie — skinął głową Gilmartin. — Jeżeli mam być szczery, to zupełnie o nim zapomniałem. Jest to jegomość, który obsługiwał auto Tretheway'a, a potem został wydalony, podobno za opilstwo. Szofer ów nosił taką samą szpiczastą bródkę, jak młody Aylward.

— Przeczytajmy raz jeszcze ten ustęp — zaproponował Peters.

Gilmartin rzucił wzrokiem na ostatni arkusik cennego raportu Strakera.

— Tak, to tutaj — rzekł. — „Co do szofera Belga, Emila Deckersa, to otrzymałem raport z posterunku policji w Worcestershire. Ma on obecnie posadę u pana JohnaRugeley'a w Priory Manor, koło Evesham. Policja w Evesham daje o nim jak najlepszą opinję. Dotychczas nie mogłem jeszcze zebrać informacyj, co robił w nocy z piątku na sobotę. W sobotę po południu pojechał ze swym chlebodawcą do Dovru, stamtąd zaś tem samem autem, które ma numer rejestracyjny NP 386C, do Boulogne, skąd najprawdopodobniej miał udać się doTours. Okazuje się, że pan Rugeley zamierzał odbyć podróż do jakiegoś Chateau — w żaden sposób nie mogę tego znaleźć na mapie — później zaś pragnął jechać przez Limoges, Tuluzę, Marsylję i Niceę do Italji. To jest wszystko, co mi powiedziała służba, której polecono do tych właśnie miejscowości kierować nadeszłą pocztę. Załączam przy niniejszem dokładny spis dat, podanych mi przez gospodynię, przypuszczam bowiem, że mogą się one panu przydać.

„ Należy wziąć pod uwagę ciekawy szczegół raportu, który otrzymałem od policji z Evesham. Otóż według tego raportu Deckers w sobotę przed wyruszeniem ze swym chlebodawcą na kontynet, zgolił wąsy i brodę. Tłumaczył się przed kimś ze służby w ten sposób, że goląc się, zgolił niechcący kawałek brody z jednej strony, więc musiał zgolić ją zupełnie. Potwierdza to chłopiec do posług zaznaczając, że Deckers posłał go do Evesham koło jedenastej rano, aby kupił mu ostrze, przyczem twierdzi, że widział dokładnie, iż broda Deckersa była wówczas z jednej strony krótsza, niż z drugiej. Według słów chłopca, szofer zgromił go surowo, za to, że śmiał się z tej nierównej brody".

— To bardzo prawdopodobne — zauważył Peters z powagą. — I mnie się raz tak przytrafiło z wąsami.

(D. c. n.)

Przemówienie premjera Kościałkowskiego

Szef rządu nastrojony jest optymistycznie

We wczorajszym numerze naszego pisma podaliśmy główne wytyczne mowy p. premjera Kościałkowskiego. Niżej podajemy je w obszernem streszczeniu, które uwzględnia najciekawsze momenty expose, którego część pierwsza poświęcona była zagadnieniom gospodarczym, a druga — politycznym.

PRACE DEKRETOWE RZĄDU

Nawiązując do pierwszego przemówienia, wygłoszonego w Sejmie przy rozprawie nad ustawą o pełnomocnictwach, p. premjer oświadcza, że po 4 miesiącach działalności nowego rządu wypada mu zdać sprawozdanie z dokonanych w tym okresie prac. Program działalności został wykonany. **Rząd wykazał, że jest w stanie przezwyciężyć trudności**, z któremi trzeba się zmagać. Tu p. premjer omówił obszernie prace dekretowe rządu oraz projekty ustaw, które zostaną przedłożone Sejmowi, a więc ustawy regulujące stosunki pracowników samorządowych, ustawa o prawie wekslowem, czekowem itd.

KRYZYS ZAUFANIA

— Obejmowaliśmy władzę w okresie osłabienia zaufania do trwałości i stabilizacji najistotniejszych elementów życia gospodarczego. **Te niepokojące objawy zostały opanowane.** Wskazuje na to dobra sytuacja Banku Polskiego, zmiana niekorzystnych nastrojów na rynku pieniężnym, zahamowanie tendencyj tezauryzacyjnych i powrót wkładów do instytucyj finansowych. Stoi to niewątpliwie w związku z szybkiem cofaniem się deficytu budżetowego. Wielkim elementem dla życia ekonomicznego, społecznego i politycznego jest zagadnienie zaufania. **Kryzys psychiczny u nas wymaga specjalnej uwagi.**

W pierwszem 15-leciu naszej państwowości, kapitał prywatny albo nie istniał, albo się nie spieszył wobec perspektywy lepszych zysków gdzieindziej, a nierzadko uciekał zagranicę. Państwo musiało go wyręczać, a rezultat dziś jest taki, że **etatyzm gospodarczy rozwinął się u nas w formach które wystarczają, aby inicjatywę prywatną onieśmielić, a nie wystarczają, aby pchnąć naprzód uprzemysłowienie kraju.**

Dzisiaj przyszedł moment, w którym musimy zagadnienie przedsiębiorczości państwa w przemyśle, handlu i bankowości poddać starannemu zbadaniu, **etatyzmowi gospodarczemu zakreślić jaknajdokładniej granice jego działalności.** Tylko w ten sposób bowiem ośmielimy inicjatywę prywatną.

Drugą przyczyną naszego kryzysu psychicznego jest niezdrowy, fałszywy, a powszechnie szerzony pogląd, że życie nasze gospodarcze zamiera. Z tym **defetyzmem musimy raz skończyć.** Zdrowa i trwała poprawa gospodarcza nie może dokonać się odrazu, musi być ona wynikiem żmudnej i ciężkiej pracy całego społeczeństwa.

PRZELUDNIENIE WSI

Obszernie omówił p. premjer sprawę przeludnienia wsi, podkreślając, że ruch parcelacyjny stawia w rzędzie zagadnień tem pilniejszych, że odpływ ludności wiejskiej do miast i na emigrację został powstrzymany. Obecnie rząd podejmuje prace **celem sfinansowania zwiększonego obrotu ziemią.** Kładąc główny nacisk na rozwój wsi, nie możemy lekceważyć ani rozwoju miast, ani programu, rozbudowy przemysłu i handlu. **Przemysł jest dostawcą zapotrzebowania wsi. 20 miljonów ludzi zdobyć jako konsumentów — oto wielkie zadanie naszego przemysłu i handlu.**

Mówiąc o sprawach gospodarczych, muszę podkreślić zadania nasze nad morzem i na morzu. Jakkolwiek przechodzimy okres najdalej idących kompresyj budżetowych, to jednak pracy naszej nad morzem nie zahamujemy i wzmocnimy nasze wysiłki inwestycyjne na wybrzeżu. Byłoby rzeczą wskazaną, aby polska inicjatywa prywatna wykazała więcej zainteresowania problemami handlu zamorskiego, zagadnieniami rozwoju Gdyni i wybrzeża.

RZĄDY POMAJOWE

Po przedstawieniu znanych szczegółów planu inwestycyjnego na r. 1936 i omówieniu zagadnienia walki z bezrobociem, przeszedł p. premjer do części politycznej swego expose. Przedstawiwszy poszczególne etapy prac rządów pomajowych, oświadczył, że jego gabinet stanął do pracy w chwili, gdy specjalnie liczne spiętrzyły się trudności, wynikające z przyczyn gospodarczych i dezorjentacji politycznej. Gabinet obecny opiera swój program na zasadniczych wytycznych nowej konstytucji. Współpracę z armją uważa się wszędzie za zagadnienie najwyższej wagi, podobnie jak harmonijne współdziałanie z izbami ustawodawczemi. Premjer wyraża wiarę, że nowy parlament wytrzyma próbę życia.

— Praca dostosowywania życia publicznego do ducha nowej konstytucji, odbywa się powoli i stosunek niektórych grup do obywateli państwa ujawnia jeszcze tendencję nawrotu do dawnych złych nałogów. Nawet przywódcy różnych grup zdają się nie rozumieć realności zmian, jakie zaszły w ustroju państwa. Stają znowu przed nami swoiste metody propagandy politycznej, obliczone na wywołanie przekonania, że z chwilą śmierci marszałka Piłsudskiego, nadeszła jakoby chwila do rozgrywek o władzę. Jest to rachunek pozbawiony wszelkich realnych podstaw. Nawrót do stosunków politycznych sprzed maja 1926 r. jest niemożliwością, nie ma siły w Polsce, któraby to uczynić zdołała. Próby zachwiania pewności co do ciągłości rządów w Polsce, opartych o obowiązującą konstytucję, przyniosą ich organizatorom rozczarowanie i świadomość, że źle służyli sprawie publicznej i narodowi.

Nie ukrywamy przed społeczeństwem ani trudności, ani polepszeń sytuacji, na które napotykamy. Pragniemy gorąco, aby pomiędzy rządem i społeczeństwem ustalił się stosunek zaufania. Nie szukamy łatwej popularności, mamy odwagę posunięć bardzo niepopularnych, aby społeczeństwo uchronić od zła niepomiernie większego. Rzeczywistość potwierdziła jak dotąd słuszność obranej przez nas drogi.

DRUKI NIELEGALNE

Mówca oświadcza dalej, że rząd przeciwstawi się zdecydowanie wszelkim formom warcholstwa, usiłującego podrywać autorytet państwa, przez szerzenie oszczerstw i plotek.

— Rozwinęła się w tym kierunku specjalna zbrodnicza akcja ulotek i druków nielegalnych. Złodziejom czci ludzkiej wytoczymy bezwzględną walkę.

Wśród ogólnych założeń programowych, p. premjer położył nacisk na rozwój kultury wiejskiej, zapowiadając zwołanie konferencji czołowych działaczy w tym zakresie.

POLITYKA ZAGRANICZNA.

Skolei przechodzi p. premjer Kościałkowski do omówienia polityki zagranicznej. Zasady jej określił marsz. Piłsudski i polityka ta będzie dalej kontynuowana. Polska, chcąc zająć stanowisko państwa współpracującego z innymi na zasadzie równych praw i obowiązków, musiała się zdobyć na szybkie określenie tego, co uważa za swoją rację stanu. Żadne trudności, ani żadne komplikacje, żadne zewnątrz pochodzące naciski, nie mogą wpłynąć na zmianę głównych wytycznych naszego stosunku do świata zewnętrznego ani usprawiedliwić jakichkolwiek w tej dziedzinie niedociągnięć.

UKRAIŃCY

— Rząd z całą powagą ocenia znaczenie zmian w nastrojach narodowych czynników ukraińskich. Dopatruje się w nich rezultatów trzeźwej oceny sytuacji, która wymaga od społeczeństwa ukraińskiego szczerego związania swoich losów z państwowością polską i ułożenia harmonijnego współżycia ze społeczeństwem polskiem. Mogę zapewnić, że wkroczywszy raz na drogę normalizacji stosunków z temi odłamami społeczeństwa ukraińskiego, które stoją na gruncie wspólnych interesów Rzeczypospolitej, dołożę wszelkich starań, aby ta normalizacja przyczyniła się do oparcia stosunków na trwałem zaufaniu.

KWESTJA ŻYDOWSKA

Zarówno chęć wyzyskiwania ciężkiej sytuacji gospodarczej przez czynniki antypaństwowe, ślepo naśladujące wzory obce przez wysuwanie demagogicznych i wywrotowych haseł, jak i przez rodzimy i ciasny nacjonalizm, nawołujący do czynnych wystąpień antysemickich rząd zwalczać będzie z całą surowością. Nie możemy dopuścić, aby państwo pod pozorem rozwiązywania zawikłanych problemów socjalnych czy narodowościowych, miało się stać terenem walk wywołanych odruchami czynników niepoczytalnych prowadzących do anarchji.

W zakończeniu swego przemówienia p. premjer Kościałkowski omówił zagadnienia samorządowe oraz sprawę reorganizacji administracji. Tu zasadniczemi elementami są: należyty podział administracyjny, racjonalna struktura urzędów, nowoczesne metody pracy i dobry aparat kontrolny.

POLICYJNE NASTAWIENIE

— Dotychczasowy system pracy urzędów **jest jednym z głównych źródeł przykrości dla obywateli i narzekania szerokich kół ludności.** Urzędy nasze toną w powodzi papierów, a załatwianie spraw napotyka na duże trudności formalistyczne. Często dobra wola urzędników natrafia na przeszkody w postaci przepisów niezrozumiałych i przepojonych nieufnością do obywatela. **To nastawienie policyjne wielu naszych przepisów, jest przyczyną, dla której stosunek pomiędzy administracją a obywatelem najeżony jest trudnościami.** Uporządkowanie obowiązujących przepisów jest jednem z podstawowych zagadnień reorganizacji administracji.

OŚWIATA

Co do prac rządu w dziedzinie oświatowej, to trzeba stwierdzić, że **pomiędzy istotnemi potrzebami naszej oświaty a możnościami budżetowemi zachodzi jaskrawa rozpiętość.** Teren oświaty państwowej jest terenem bohaterskich częstokroć zmagań aparatu oświatowego z narastającym ciężarem prac. Walka o utrzymanie poziomu dotychczasowego, o jaki taki postęp, jest jednym z punktów programowych rządu, aby w dziedzinie budżetowej uczynić wszystko, co jest możliwe, celem ułatwienia pracy oświatowej.

— Dużą wagę przywiązuję do szkół zawodowych. Pragnąłbym, aby **cała młodzież uznała za słuszne skierować swoje wysiłki na te tereny państwa, gdzie jest najciężej.** Pragnąłbym widzieć zbiorowy wysiłek młodych, **stawiających sobie za cel stopniowe przeobrażenie naszej prowincji.**

APEL DO SPOŁECZEŃSTWA

— Sądzę, kończy premjer Kościałkowski, że jesteśmy na drodze do wyraźnej poprawy, że po długim okresie cofania się naszej wytwórczości, nastąpi jej wzrost, że nasz aparat gospodarczy pracować będzie coraz sprawniej i uzyska zwiększenie rentowności. Ze względów społecznych i moralnych, pracę nad wzrostem zatrudnienia uważam za najwyższy nakaz. Z tych względów rząd przeciwstawia się zamykaniu warsztatów pracy, na przyszłość zaś wykorzystać wszystkie środki dla walki o zwiększenie zatrudnienia. Sądzę, że całe społeczeństwo, wszystkie jego warstwy wezmą udział w tej walce. Jest to zadanie tak doniosłe, że muszą ustąpić przed nim wszelkie interesy i niechęci grupowe, klasowe i osobiste.

Polsko-niemiecka konferencja

w sprawie kolonij letnich dla dzieci polskich z Niemiec

Wczoraj rozpoczęła się w Warszawie polsko-niemiecka konferencja, poświęcona omówieniu tegorocznej wymiany dzieci na kolonje wakacyjne.

Jak wiadomo, rokrocznie wyjeżdżają do Polski dzieci polskie z Niemiec na kolonje letnie, organizowane przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, a w zamian za to wyjeżdżają dzieci mniejszości niemieckiej w Polsce na kolonje do Rzeszy Niemieckiej. W roku ubiegłym przebywało w Polsce około 3.500 dzieci polskich z Niemiec. Akcję wymiany organizuje w Niemczech centralna organizacja dla spraw kolonij letnich p. n. „Reichszentrale Landaufenthalt für Stadtkinder", w oparciu o którą organizuje wyjazd dzieci polskich Związek Polskich Towarzystw Szkolnych.

W Polsce akcją wymiany kieruje Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, przyczem wyjazd dzieci niemieckich z Polski prowadzi niemiecka organizacja charytatywna „Deutscher Wohlfahrtsdienst" w Poznaniu i Katowicach.

W konferencji warszawskiej wezmą udział przedstawiciele wszystkich wyżej wymienionych organizacyj polskich i niemieckich.

NA MARGINESIE.

Karnawałowe impresje

Nowy Rok zaczyna się z końcem starego. Jest to prawda oczywista i wypływa z natury rzeczy. Każda rzecz ma swój (smutny) koniec, po którym zaczyna się rzecz nowa. Innemi słowy jedna sztuka schodzi z afisza, następuje premjera drugiej. Np. skończył się kryzys zaczęła się nędza, skończył się jeden premjer, zaczął się drugi premjer, skończy się... prrr, nie prorokujemy. Ale to już tak zwykle idzie, w kolejce jedne za drugą, premjera — premjera. Ważne jednak jest to, że z Nowym Rokiem rozpoczyna się t. zw. karnawał. (Dawniej się pisało że „Książę Karnawał rozpoczyna panowanie“ ewentualnie „wstępuje na tron“).

Co to jest karnawał? Zajrzałem do encyklopedji Orgelbranda z roku 1863. Karm. Karmaniuk. karmazyn. karmelek. karmelicki, karnacyja. — karnawał. Jest.

A więc wyraz karnawał pochodzi z łacińskich słów caro i valei, co mniej-więcej znaczy: mięso! bywaj zdrowe — „carne, vale!“. Śmieszne powiedzonko, coś takiego! — do zarżniętego np. byka mówić: bywaj zdrów byczku baj, baj! Chciałbym zobaczyć takiego byczka któryby ozdrowiał po takim serdecznym wezwaniu.

Po szalenie głębokim namyśle doszedłem (łącznie z panem Orgelbrandem) do przekonania, że słowo „vale“ musiało oznaczać pożegnanie mięsa przed długim 40-dniowym postem. Przewidując dni chude, używali sobie współcześni co wlezie. Ta masowa konsumpcja mięsa zaczynaał się w wiekach średnich od 3 Króli i trwała wśród „wesołych uczt tłusto przyprawianych i pijatyk“ do zapustnego wtorku, przyczem bogaci rozpoczynali forsowniej papać już od Trzech Króli, biedniejsi zaś — w ostatnich dniach przed Popielcem pozwalali sobie „owe bachanalije odprawiać“.

Piękne panowały wówczas zwyczaje. jak to, obdarowywanie się zielonemi wiązankami, majenie drzwi gałązkami jodłowemi, a nawet na wzór starożytnych Luperkali istniał w owych czasach miły zwyczaj smagania napotkanych na drodze kobiet giętkiemi rózgami. Dzisiaj niestety, mądry ten obrządek zanikł zupełnie.

W ostatni wtorek przed Popielcem uroczyście żegnano księcia Karnawału. W dniu tym w Paryżu, mieście przedziwnie szczerem, „gdy wracano do domu z zabawy na Popielec, mówiono sobie (obie płci) mnóstwo obelg a raczej prawd w bawełnę nie obwiniętych“. No, nie wiem czy wszyscy byliby zachwyceni powrotem takiego przemiłego zwyczaju. Ja—tak. Och, alebym sobie ulżył!

W końcu encyklopedycznego rozdziału p. t. Karnawał mądry uczony napisał zdanie, które dla jego pełnej aktualności muszę w całości przytoczyć.

„W Polsce zapusty suto niegdyś bywały obchodzone: maski, reduty, pochody, kuligi, przebierania się, panowały powszechnie“; (w nocną koszulę i do łóżka: takie przebieranie karnawałowe dziś też powszechnie panuje) „nowszemi czasy, ograniczał się karnawał na maskaradach i balach; od lat trzech umilkł zupełnie; po pączkach i faworkach jedynie poznać go można“.

Zważywszy, że słowa te pisane były przed rokiem 1863, podziwiać należy szaloną dalekowzroczność autora i niemal jasnowidzenie sięgające naszych czasów. Gdzieżeś jest huczny staropolski Karnawale z „tłusto przyprawianemi ucztami“, z kipiącemi bujną radością życia kuligami, gdzie jeszcze sławne „panie kochanku“. Zapusty-! Zapusty? Przejrzałem dokładnie mój portfel. Tak rzeczywiście za pusty aby się dzisiaj gdzie wybrać. **Przebrałem się więc** (można też to nazwać rozebraniem), na twarz włożyłem **maskę** człowieka znudzonego i **kuligiem** zajechałem do łóżka. Nie spałem dobrze. Śniły mi się „tłusto przyprawiane uczty i bachanalije“.

Kajot.

ISTOTA GRY

Czem w rzeczywistości jest gra?

Oczywiście, że idzie tu o wszelkiego rodzaju gry, bez względu na to, czy wynikiem jest wygrana moralna, czy materjalna.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę w związku z zamkniętą ostatnio Olimpjadą Zimową w Garmisch-Partenkirchen zawody narciarskie, łyżwiarskie czy inne, to zawody te są również grą, w której szczęście odgrywa wielką rolę.

Przy grach w karty, tak zwanych komercyjnych, o wyniku stanowi nietylko umiejętność gry, ale również jakość kart otrzymanych przez gracza. Doborem kart rządzi całkowicie przypadek.

Są też gry wyłącznie zależne od przypadku Do tych gier należą wszelkiego rodzaju loterje i tak zwane gry loteryjne.

Gra na loterji nie wymaga żadnej umiejętności, ani wysiłku fizycznego — wymaga jedynie i wyłącznie przezorności, odłożenia sobie 10-ciu złotych, aby móc kupić ćwiartkę losu na nadchodzącą Loterję.

Wycieczka zjazdu inżynierów
w Zagłębiu Dąbrowskiem

W związku ze zjazdem inżynierów w ub. niedzielę w Katowicach odbyła się wycieczka do Zagłębia Dąbrowskiego. W wycieczce wzięło udział ponad 100 uczestników zjazdu. Między innemi wycieczka zwiedziła zakłady Towarzystwa „Saturn“ a mianowicie kopalnie Saturn i Jowisz, elektrownię, cementownę Tow. „Saturn“ oraz wytwórnię wyrobów cementowych. Przedmiotem specjalnego zainteresowania wycieczki była fabrykacja kostki drogowej, zastosowana obecnie w wytwórni Tow. „Saturn“, wykonywana sposobem wibracyjnym. Jest to pierwsza, tego rodzaju, inwestycja zastosowana w Polsce, a na zachodzie (Belgja, Anglja) b. rozpowszechniona, a wyrób bardzo szeroko stosowany z korzystnemi rezultatami. Fabrykacja ta wywołała ogromne zainteresowanie wśród uczestników zjazdu, na którym, w tej kwestji, wygłoszony był specjalny referat.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

19 Środa	Dziś Konrada Jutro Leona Wschód słońca 6 m. 51. Zachód „ 17 m. 6.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Baron Cygański“.
PALACE: „Gabinet figur woskowych“.
EDEN: „Dawid Copperfield“.

× **BOJKOT ŁÓDZKIEGO „EXPRESSU ILUSTROWANEGO“.** Otrzymaliśmy następującej treści komunikat: Kierownictwo oddziałów katol. Stow. mężów i katolickiego Stow. młodzieży męskiej z całego dekanatu Będzińskiego w liczbie 150 osób, zebrane na kursie w Domu katolickim przy parafji Wnieb. Najśw. Marji Panny w Sosnowcu dnia 16 lutego r.b. uchwaliły jednomyślnie następującą rezolucję:

„Z uwagi, że dziennik „Express Ilustrowany“ redagowany przez żydów dla polskiej ludności, pozwolił sobie na zamieszczenie w świątecznym numerze wizerunku Matki Boskiej w formie obrażającej katolickie uczucia narodu polskiego — przeto postanawiamy.

Stać na straży i bronić przed napaścią rzeczy, które dla katolików są święte, a tępić wszystko, co godzi w nasze uczucia religijne katolików;

Bojkotować żydowski „Express Ilustrowany“ przez niekupowanie go i wzywanie wszystkich katolików Zagłębia Dąbrowskiego do bojkotu wspomnianego pisma“. —

(następują podpisy).

× **ZE ZW. PAŃ DOMU.** Przypominamy że dziś w środę o godz. 19 w lokalu Związku Pań Domu w Sosnowcu (3-go Maja 25) p. Wanda Ładzina mówić będzie o „Kobiecie dzisiejszej wobec zagadnień chwili“. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

× **„POŻEGNANIE KARNAWAŁU“ na rzecz niezamożnych uczniów.** Dowiadujemy się, iż sekcja dochodów niestałych Koła opieki przy państwowem gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu urządza w dniu 25 lutego r.b. w podziemiach „Savoy'u“ zabawę pod nazwą „Pożegnanie karnawału“. Organizatorzy tej zabawy czynią starania, by mili goście, stali bywalcy tych zabaw, interesujący się losem biednej młodzieży, tę ostatnią chwilę karnawału, spędzili w odpowiednim nastroju.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 19 lutego o godz. 7 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, doskonała komedja Bus-Feketego p.t. „TRAFIKA PANI GENERAŁOWEJ“.

Jutro, dnia 20 lutego o godz. 7.30 wiecz. teatr miejski z Sosnowca gra na Saturnie w sali klubu, świetną komedję P. Vulpiusa p.t. „ZWYCIĘŻYŁEM KRYZYS“.

——xx——

× **ZE ZW. PRACOWNIKÓW UMYSŁ. ZAGŁĘBIA DĄBR.** W dniu 17 bm. odbyło się w lokalu własnym plenarne zebranie zarządu i delegatów kół Zw. zaw. pracowników umysłowych przemysłu i handlu Zagłębia Dąbrowskiego. Po przyjęciu do związku kilkudziesięciu nowych członków zorganizowano sekcje, a następnie — ze względu na przewidywane wprowadzenie umów zbiorowych i Izb Pracy — postanowiono organizować się branżami. Przewodnictwo sekcyj powierzono następującym kolegom: sekcja propagandy i prasy — Br. Górecki, pośrednictwa pracy i opieki społecznej — H. Markowski, sekcja handlowa — St. Kasprzyk. gospodarcza — Antoni Otto. Polecono zarządowi zawiadomić sfery gospodarcze o powstaniu przy związku sekcji pośrednictwa pracy. Na niedzielę, dnia 1 marca r.b. wyznaczono zebranie informacyjne członków Związku, które odbędzie się w Domu Społecznym przy ul. Żytniej.

×**ZARZĄD SODALICJI MARJAŃSKIEJ** pań w Sosnowcu zawiadamia swe członkinie, że zebranie plenarne odbędzie się dnia 22 bm. t. j. w sobotę o godzinie 17 i prosi o punktualne przybycie.

× **WALNE ZEBRANIE ZW. PODOF. REZ. KOŁA „SOSNOWIEC-ŚRODULA“** Dnia 1 marca 1936 r. o godz. 10 rano w pierwszym terminie, a o 11 w drugim terminie odbędzie się walne zebranie członków koła w lokalu szkoły powszechnej nr. 10 na Środuli. Ze względu na ważność spraw zarząd prosi o liczne i punktualne przybycie.

×**PORANEK.** Znana i tak lubiana przez młodzież powieść Dickensa „Dawid Copperfield“ została przerobiona na film, który pod tymże tytułem obiega cały świat. W filmie tym rolę tytułową gra fenomenalny Freddie Bartholomew. Dzięki staraniom Związku pracy obywatelskiej kobiet w Sosnowcu film „Dawid Copperfield“ wyświetlany będzie przez kino „Eden“ na poranku dla młodzieży w dniu 23.II.36 r. Początek I-szego seansu o godz. 10½, II o godz. 12. Dochód z poranku przezna za Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet na dożywianie dzieci **w przedszkolu i świetlicy.**

PRZEZ ZAMGLONE OKULARY.

Kto to?

Każdy się pyta, bada i naprasza,
Co to za jeden jest ten jakiś Szasza?
Bo to jest skandal, państwo rozumiecie,
Wykpiwać ludzi wierszykiem w gazecie!

Tak wam zależy na tej wiadomości?
Dobrze! Wszak przyznać się będzie najprościej.

Niech się wyjaśni tajemnica nasza...
Więc wiecie, kto to? No właśnie ja
SZASZA.

Wiceprzewodnicząca Zw. Pań Domu
P. WANDA ŁADZINA W ZAGŁĘBIU

Donosiliśmy już na łamach naszego pisma o odczytach, które wygłosi w Zawierciu i Czeladzi p. Wanda Ładzina, wiceprzewodnicząca Związku Pań Domu w Warszawie.

Jak się dowiadujemy, przyjazd do Zagłębia p. Wandy Ładziny wywołał w świecie kobiecym ogromne poruszenie. P. Ładzina ma za sobą szereg lat różnorodnej pracy: w czasie wojny przez cztery lata pracowała w szpitalach wojskowych francuskich: po powrocie do kraju w r. 1920 prowadziła patrol sanitarny na froncie, a podczas powstania śląskiego jako delegatka Czerwonego Krzyża przyjechała do Katowic. Za prace te otrzymała dwa ordery Czerwonego Krzyża i szereg wysokich odznaczeń francuskich. W r. 1922 weszła do Sejmu Rzplitej jako przedstawicielka kobiet łódzkich. W Sejmie brała czynny udział w Komisji Ochrony Pracy i w Komisji Opieki Społecznej. Znana jest również p. Ładzina na terenie międzynarodowym — brała udział w pracach Związku Kobiet Słowiańskich, jest członkinią francuskiego Czerwonego Krzyża, w r. 1932 jako delegatka polskiego Fidacu żeńskiego cieszyła się wielką sympatją wszystkich członkiń tej organizacji i została przez nie wybrana przewodniczącą międzynarodowej sekcji propagandy. Z ramienia Towarzystwa Opieki nad Rodakami na Obczyźnie jest p. Ładzina delegatką do Komitetu Walki z handlem kobietami i dziećmi. Od r. 1925 prowadzi akcję odczytową, objeżdżając ośrodki naszej emigracji we Francji, w tym czasie zorganizowała setki odczytów, a przez sale w których mówiła przewinęło się przeszło 100 tysięcy osób. P. Ładzina poświęca siły swe i zdolności zawsze tej sprawie, którą uważa w danej chwili za najważniejszą i najbardziej istotną. Obecnie, jako delegatka Zarządu Głównego Związku Pań Domu, odwiedza oddziały Związku i ośrodki, w których powstała myśl zorganizowania oddziału.

× **Z ŻYCIA KUŹNIC.** W ub. tygodniu odbyło się walne zebranie członków Stowarzyszenia p. n. „Kuźnice pracy dla państwa“ na Pogoni w lokalu przy ul. Staropogońskiej 14. Zebranie zagaił p. nacz. Nawrocki, poczem przystąpiono do wyboru prezesa, zarządu i 1 delegata do Kuźnicy grodzkiej. Na prezesa „Kuźnicy - Pogoń“ wybrano jednogłośnie p. nacz. Nawrockiego. Do zarządu wybrano pp. Majera, Rebsztyna, Ziembińskiego, Lasotę, Przewoźniaka i Paczyńskiego. Na delegata do Kuźnicy wybrano p. Z. Cholewę. W uznaniu zasług, jakie położył na terenie życia społecznego p. Cholewa, zebrani postanowili jednogłośnie obdarzyć go godnością prezesa honorowego. W dalszym ciągu obrad ustalono wytyczne dla zarządu. „Kuźnice pracy dla państwa“ mając za zadanie krzewić i rozwijać działalność kulturalną oraz wychowywć obywateli w duchu państwowym. Lokal kuźnicy czynny jest codziennie w godzinach wieczorowych.

×**WYWIADÓWKA W SZKOLE GÓRN. HUTN. W DĄBROWIE.** Dyrekcja państwowej szkoły górniczo-hutniczej w Dąbrowie, podaje do wiadomości, że wywiadówka w sprawie wyników klasyfikacji półrocznej uczniów, odbędzie się w dniu 23 bm. t.j. w niedzielę o godz. 10.30. w III pawilonie szkoły.

× **KOLĘDA W PARAFJI MATKI BOSKIEJ ANIELSKIEJ W DĄBROWIE** odbędzie się w tym tygodniu ulicami: Sobieskiego i Żeromskiego.

Godzina Zagłębia Dąbr.

Program dzisiejszej „Godziny Zagłębia Dąbrowskiego" (początek o godzinie 20) przewiduje odczyt mg. Tadeusza Siekańskiego p.t. „Możliwości rozwoju turystyki w woj. Kieleckiem" oraz muzykę taneczną, jako, że dziś jest ostatnia środa karnawału, orkiestry „Savoy — Nasz Bałtyk" pod dyr. A. Wopińskiego. W „Pogawędce o Zagłębiu" red. K. Ćwiek opowie, jakie to bywały dawniej w Zagłębiu zabawy karnawałowe.

Wśrodę 11 marca odbędzie się audycja regjonalna z udziałem kwartetu wokalnego pod batutą prof. Guzikowskiego i popularnej „Szóstki sosnowieckiej" pod dyr. St. Kucharskiego.

——oo——

Kupony żywnościowe
DLA BEZROBOTNYCH Z DĄBROWY

Lokalny komitet Funduszu Pracy w Dąbrowie, podaje do wiadomości, że bezrobotni, którzy nie pobierają zasiłków ustawowych z Funduszu Pracy, otrzymają kwity żywnościowe na m-c luty w następującej kolejności:

Dnia 19, na litery: G, H, I, J; 20 — na litery: K, L, Ł; 21 — na litery: M, N, O, P; 22 — na litery: R, S, i 24 — na litery: T, U, W, Z.

Wydawanie kwitów odbywać się będzie w godz. od 8.30 do 12. Bezrobotni winni się zgłaszać po kwity ściśle w oznaczonych dniach, jak również po odbiór produktów z magazynu i sklepów, gdyż żadne reklamacje nie będą uwzględniane. Wydawane produkty muszą być bezwzględnie odpracowane.

Jak się dowiadujemy z kuponów tych skorzysta około 1600 — 1800 rodzin, które otrzymają produkty żywnościowe jak: mąkę, kawę i t.p.

——xx——

Zabawa młodzieży szkolnej

W niedzielę 16 bm. w godzinach popołudniowych odbył się w szkole powszechnej nr. 16 pierwszy bal dla dzieci zorganizowany przez koło Mł. PCK, prowadzone przez naucz. p. J. Słomczyńską.

Licznie zebrana dziatwa bawiła się ochoczo przy dźwiękach orkiestry. Tańce prowadził świetnie nauczyciel p. Z. Golanka. Zabawę urozmaiciły różne niespodzianki, z których najlepiej podobały się: taniec motyla, lalki i monolog „Czarna bestja".

Komitet złożony z uczniów i uczenic wywiązał się z organizacji zabawy doskonale. Czysty zysk przeznaczono na cele czerwonokrzyskie.

——oOo——

× **KURS AKCJI KAT. DLA STOW. MĘŻÓW I MŁODZIEŻY KAT. W DĄBROWIE.** W przyszłą niedzieę t.j. 23 bm. w sali A. K. odbędzie się kurs dla kierowników Stow. mężów i młodzieży z całego dekanatu. Kurs rozpocznie się nabożeństwem o godz. 8.30 rano i trwać będzie przez cały dzień.

× **POGADANKI.** W lektorjum miejskiej czytelni publ. im. L. Nowaka w Dąbrowie odbędą się następujące pogadanki: w środę 19 bm. prof. S. Piotrowski: „Hieroglif Dalekiego Wschodu"; w czwartek 20 bm. prof. Cz. Sierko „Stosunki polsko-gdańskie"; w sobotę 22 bm. inż. L. Berbecki „Zagadnienia kulturalne w związku z kryzysem". Początek pogadanek o godz. 19.30. Wejście bezpłatne.

× **IDZIEMY NA BAL DO CZELADZI.** Zapowiedziany już przez nas reprezentacyjny bal klubu młodzieży im. marsz. Piłsudskiego w Czeladzi odbędzie się w sobotę, t.j. 22 bm. w sali kina „Czary". Będzie to bal, godny zakończenia karnawału. Doborowe towarzystwo, piękne dekoracje, doskonała orkiestra, tani i obfity bufet — oto walory tego balu. A zatem w sobotę kończymy karnawał zabawą na sali klubu młodzieży w Czeladzi.

× **Z ŻYCIA SOKOŁA NA SATURNIE.** 20 bm. staraniem Sokoła, w klubie na Saturnie teatr sosnowiecki odegra „Zwyciężyłem kryzys". W antraktach grać będzie orkiestra Tow. Saturn. 23 bm. o godz. 15 w sali klubu odbędzie się walne zebranie Sokoła, a 25 bm. Sokół wraz z PMS urządza „śledziówkę". Będzie to zakończeniem karnawału.

× **KRADZIEŻ MATERJAŁÓW.** Do składu materjałów sukiennych w Będzinie przy ul. Kołłątaja 16 dostali się złodzieje i skradli około 30 sztuczek różnych materjałów wartości 6000 złotych.

Czy można wymierzać podatek
bez podania płatnikowi podstaw

W Najwyższym Trybunale Administracyjnym zapadł wyrok w sprawie Wincentego R. przeciwko komisji odwoławczej przy Izbie Skarbowej we Lwowie w przedmiocie wymiaru podatku przemysłowego oraz grzywien za niewykupienie świadectw przemysłowych za kilka lat. Skarżący Wincenty R. zarzuca władzom skarbowym że nie prowadził przedsiębiorstwa sprzedaży ryb i nie rozumie, na czem oparły się władze, nakładając na niego podatek. Jakkolwiek ustawa o podatku przemysłowym nie zawiera przepisu, nakładającego na władze wymiarowe obowiązku dopuszczania podatnika do współudziału przy ustalaniu podstaw wymiarowych, to jednak zasada prawidłowego postępowania, jak stwierdził N. T. A., wymaga, aby podatnik, który nie uznaje nałożonego nań obowiązku podatkowego, z powodu braku ustawowego stanu faktycznego, miał możność poznania tego stanu faktycznego, ustalonego przez władze jeszcze w roku postępowania administracyjnego. N. T. A. uważa, że w przeciwnym wypadku płatnik byłby postawiony w taką sytuację, że nie wiedziałby, co zwalczyć, przeciw czemu się bronić, a to jest niedopuszczalne.

GŁOSY PUBLICZNE.

O przywrócenie komunikacji autobusowej
pomiędzy ul. Chemiczną a centrum Sosnowca

Szanowny Panie Redaktorze!

Upoważniony przez szereg osób, zamieszkałych przy Zakł. Przem. Włók. C. G. Schön i zainteresowanych tą sprawą, zwracam się z gorącą prośbą o umieszczenie w jednym z NNr. „Kurjera Zachodniego" — załączonego artykułu:

Od przeszło roku czasu między dworcem a końcem ul. Chemicznej kursowały autobusy prywatnego przedsiębiorstwa. Komunikacja była b. regularna, personel dobrany. Ponieważ na przebycie całej trasy wystarczyło 8 minut, mieszkańcy domów przy końcu ul. Chemicznej przestali odczuwać niewygodę spowodu zbyt odległego zamieszkania od centrum. Przed świętami Bożego Narodzenia uruchomione zostały tramwaje, do końca ul. Perla. Wobec małej frekwencji na nowej linji Zarząd miejski naszego miasta, w porozumieniu z dyrekcją tramwajów, zmusił przedsiębiorstwa autobusowe do skrócenia trasy i cofnięcia ostatniego przystanku do ul. Rybnej. Zarządzeniem tym można by osiągnąć powiększenia się ruchu na linji tramwajowej, gdyby nie to, że przystanek tramwajowy leży po drugiej stronie toru kolejowego i przy przelotności stu kilku dziesięciu pociągów na dobę, przejazd jest bardzo często zamykany, wskutek czego wyjazd do miasta zamienia się w podróż, trwającą czasami do 30 minut. Ci którzy korzystali z autobusów korzystają z nich w dalszym ciągu, bo wolą przejść 300 metrów, niż czekać, jak swego czasu mieszkańcy Starego Sosnowca, przed wybudowaniem tunelu.

Czy wobec takiego stanu rzeczy Zarząd miasta Sosnowca nie zechciałby cofnąć wydanego zarządzenia, które sporej grupie jego mieszkańców utrudnia życie.

Ryszard Świętochowski.

Sosnowiec, dn. 17.2 36 r.

Pociąg najechał na furmankę
wypadek na przejeździe kolejowym

Straszny wypadek wydarzył się na linji kolejowej **między Kazimierzem, a Sosnowcem**, który cudem tylko nie zakończył się tragicznie.

Jednokonnym wózkiem z węglem jechał zamieszkały w Klimontowie **Szabliński Józef.** Gdy wóz znalazł się na przejeździe Porąbka — Zawodzie nadjechał pociąg osobowy, który woźnica zauważył **dopiero w ostatniej chwili** tak, że nie mógł wozu ani cofnąć ani też przejechać przez przejazd.

Pociąg, mimo natychmiastowego zahamowania przez maszynistę, **całym pędem najechał na furmankę i rozbił ją całkowicie.** Szabliński uniknął śmierci **i nie odniósł żadnych obrażeń.**

Wypadek ten należy do serji ciągłych w Zagłębiu wypadków na przejazdach. Nie zawsze kończą się one tak szczęśliwie, lecz czasem powodują śmierć lub kalectwo. Konieczność zabezpieczenia przejazdów kolejowych w Zagłębiu jest paląca.

Z więzienia do więzienia
Ujęcie „pracowitego" złodzieja

Policja ma wiele kłopotu **ze zwolnionymi z więzienia przestępcami.** Onegdaj zatrzymano w Będzinie **Kamińskiego Stanisława,** zamieszkałego w Będzinie **na Kamionkach**, który zwolniony został z więzienia w lutym, a już **zdążył popełnić cały szereg przestępstw.**

Kamiński mianowicie ukradł p. **Olszewskiemu**, pisarzowi hipotecznemu (Będzin, ul. Kościuszki 25) nakrycie **platerowe** i inne rzeczy wartości 300 zł., towary spożywcze **Szaji Goldsztajnowi** (Będzin, Kościuszki 2), garderobę **Zygmunt. Homajerowi** i narzędzia stolarskie z zakładu **p. Biśkiewiczowi** (Będzin, ul. Jasna 5). Jak widać rejestr pokaźny, mimo krótkiego pobytu poza murami więzienia.

Przy sprzedaży skradzionych rzeczy Kamiński posługiwał się **paserką, Marją Suwałową** z Będzina. Paserkę oraz żonę Kamińskiego, Wandę, również zatrzymano.

Sensacyjne wydarzenie w Katowicach

——xx——

Smiertelny strzał
STRAŻNIKA KOLEJOWEGO

W dniu wczorajszym o godzinie 12 w południe, po kilkakrotnem ostrzeżeniu ze strony strażnika kolejowego, **został** zastrzelny **przez niego na stacji towarowej na Pogoni niejaki Madej,** w chwili kradzieży węgla z pociągu towarowego.

Zwłoki Madeja **odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego.**

——xx——

Włamanie do magazynu
FABRYKI POŃCZOCH

Dokonano **włamania do magazynu** fabryki pończoch Gaika w Sosnowcu przy ulicy Swobodnej 4. Złodzieje **zapakowali 3 worki skarpetek,** pończoch i **t.p. wyrobów** trykotażowych, **poczem usiłowali,** korzystając z ciemności, **umknąć z łupem.**

Jednakże mieszkanka **sąsiedniego domu** zauważyła, iż trzech **podejrzanych** mężczyzn wynosi naładowane **wory** z towarem fabryki i zdziwiona **niezwykłością** pory i dnia (była niedziela), **zaalarmowała właściciela fabryki, który szybko** zorjentował się, że chodzi o kradzież jego wyrobów. Dobrał sobie do pomocy sąsiadów i ruszył w pościg **za złodziejami.** Pościg został uwieńczony **pomyślnym** rezultatem, gdyż złodzieje **porzucili** łup i sami zbiegli.

Policja prowadzi dochodzenie i **jest już na tropie włamywaczy.**

——oo——

× **„KRÓLOWA PRZEDMIEŚCIA" W ŁAGISZY.** Koło gosp. wiej. w Łagiszy zorganizowało sekcje sceniczną, która odegrała w ubiegłą niedzielę wodewil w 5 aktach p.t. „Królowa Przedmieścia". Brać aktorska pod b. dobrą reżyserją art. malarza Z. Boreckiego, wywiązała się ze swych ról znakomicie. Pyszne rodzajowe typy, nastrojowe sceny i śpiewy spotkały się z gorącym aplauzem publiczności. Wskazanem byłoby, aby sekcja sceniczna KGW odwiedziła z tem widowiskiem szereg miejscowości naszego Zagłębia. Z wielką radością nadmienić należy, że całe społeczeństwo Łagiszy, odnosi się ze szczerą sympatją do imprez urządzanych przez KGW, tembardziej że celem koła jest nasilanie potrzeb ogniska Matki i Dziecka im. marsz. J. Piłsudskiego, które powstało przy KGW. 15 listopada ubiegłego roku. Dlatego należy życzyć dalszego pomyślnego rozwoju KGW na polu kulturalnym i społecznym.

× **WALNE ZEBRANIE** gniazda sokolego „Wojkowice" w Wojkowicach Komornych odbędzie się dnia 23 bm. w sali harcerni o godz. 14.30.

× **ZŁODZIEJE POD KLUCZEM.** W związku z kradzieżą na szkodę p. Szperlińskiego Henryka w Sosnowcu ujęto znanych złodziei Julijana Jurkowskiego (ul. Będzińska 25) i Teofila Żółtko. W związku z kradzieżą u Sury Szwarc w Sosnowcu zatrzymano Jankiela Bronsztejna (ul. Legjonów 1).

× **ZNANY WŁAMYWACZ,** Radomski Józef, który nie ma stałego miejsca zamieszkania, ujęty został nad ranem przez patrol policyjny w Będzinie. Przy Radomskim znaleziono bagnet oraz narzędzia złodziejskie. Włamywacz stanie przed sądem.

× **NIEFORTUNNY ZŁODZIEJASZEK.** P. Lisowskiemu z Będzina, właścicielowi składu wódek, złodziej skradł 50 zł. gotówką. Złodziejaszek nie długo cieszył się zdobyczą, bowiem tego samego dnia został ujęty przez policję. Sprawcą kradzieży był Stefan Krzywda, znany złodziej będziński.

Podrzuciła dwoje dzieci

Przed portjernią szpitala miejskiego na Pekinie w Sosnowcu podrzuconych zostało **dwoje pięciomiesięcznych niemowląt**. Woźny szpitala zdołał zatrzymać kobietę, która dokonała podrzucenia. Okazało się, że była to **Aniela Jezierska**, licząca lat 33, zamieszkała w Strzemieszycach przy ul. Solnej 8.

Jezierska swój czyn **tłomaczyła nędzą**. Dzieci zostały umieszczone w sierocińcu miejskim w Sosnowcu.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **20-LECIE PAŃSTW. SEM. NAUCZ. ŻEŃSKIEGO.** W nadchodzącą niedzielę odbędzie się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku upamiętnieniu 20-lecia istnienia państwowego seminarjum nauczyc. żeńskiego oraz uczczenia niestrudzonej pracy p. dyrektorki Henryki Jakliczowej i prefekta ks. kanonika Bolesława Wajzlera. O godz. 10 rano odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele parafjalnym, poczem o godz. 11 nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej w gmachu państw. gimnazjum koedukacyjnego. Popołudniu o godz. 5 popoł. w tymże gmachu odbędzie się staraniem samorządu uczniowskiego przedstawienie p.t. „Okrężne".

× **NOWE WŁADZE ZW. ZKP.** W ub. niedzielę odbyło się walne doroczne zebranie członków miejscowego oddziału Związku zjednoczenia kolejowców polskich. Po złożeniu sprawozdania wybrano nowy zarząd w skład którego weszli pp.: Leon Górniak, Władysław Misztal, Władysław Smoliński, Tymoteusz Dworczyński, Józef Sikorski, Jan Zawadzki i St. Szymczyk. Na zebraniu żywą dyskusję wywołała obniżka uposażeń.

KRONIKA OLKUSZA

× **WZAJEMNA POMOC PRZY PZZPP. i H. W OLKUSZU.** Przy oddziale PZZPP i H. w Olkuszu od kilku lat istnieje kasa wzajemnej pomocy, przychodząca swym członkom z pomocą materjalną. Onegdaj odbyło się walne doroczne zebranie tej organizacji, na którem odczytano sprawozdanie za rok ubiegły. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum, wybrano nowy zarzad w składzie pp.: K. Zdrzalik — prezes, St. Penconek — wiceprezes, M. Kulak — sekretarz, B. Brożek — skarbnik, R. Bucki i F. Feikes — księgowi, St. Kotowicz — członek zarządu. Zaznaczyć należy, że ta pożyteczna placówka rozwija się b. pomyślnie.

× **PRZED NOWEMI ZADANIAMI SZYBOWNICTWA W OLKUSKIEM.** W dn. dzisiejszym przybędzie do Olkusza woj. inspektor lotniczy, p. Rościszewski, który wraz z powiatowym instruktorem modelarstwa, p. Noconiem, dokonają inspekcji w punktach przeszkoleń w Olkuszu i Wolbromiu oraz zwiedzą punkty, nadające się na lotniska szybowcowe w Olkuszu, Wolbromiu i Pilicy. Pozatem odbędzie się szereg konferencyj w związku z organizacją szybownictwa na terenie pow. Olkuskiego.

× **Z WALNEGO ZJAZDU POW POW. OLKUSKIEGO.** W ub. niedzielę odbył się w Wolbromiu w sali Rady miejskiej walny zjazd delegatów POW. pow. Olkuskiego pod przewodnictwem p. Władysława Kulki z Pilicy w obecności przedstawiciela starostwa kpt. Gołębiowskiego. Sprawozdanie z działalności zarządu za rok ub. złożył prezes, p. burmistrz Kallista, kasowe — p. Leon Zgadzaj oraz p. Benedykt Pełka. Po udzieleniu absolutorjum zarządowi, wybrano ponownie pp.: L. Kallista — prezes, Benedykt Pełka — sekretarz, Stanisław Wypowski — skarbnik — wszyscy z Wolbromia, Władysław Kossowski z Pilicy, Aleksander Günter z Olkusza i Antoni Słaboń ze Sławkowa — członkowie; pozatem wybrano komisję rewizyjną. Na zjeździe poruszano m. in. sprawy bezrobocia i organizacyjne.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Nożem w brzuch

Mieszkaniec Dąbrowy Górniczej, Marjan Kozioł, powracając przed rokiem do domu, zaczepiony został na ulicy przez jakiegoś pijanego mężczyznę, który wszczął z nim awanturę, a następnie pchnął go nożem w brzuch. Rannego odwieziono do szpitala powiatowego w Będzinie, nożowca zaś aresztowana.

Był to — jak się okazało — 25-letni Sylwester-Jan Jędryczek z Dąbrowy Górniczej (Narutowicza 16).

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał Jędryczka na półtora roku więzienia, zmniejszając karę, na mocy amnestji, do 9 miesięcy.

Głosował, nie mając do tego prawa

Poraz pierwszy może na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu znalazła się sprawa 38-letniego Mieczysława Kuty (kol. Piaski, obok Czeladzi), który będąc karany za komunizm i pozbawiony przez sąd obywatelski praw honorowych, w wyborach do rady miejskiej m. Czeladzi, złożył swój głos.

Przed kilku laty Kuta prawomocnym wyrokiem Sądu okręgowego w Sosnowcu skazany został, za działalność komunistyczną, na półtora roku więzienia, z pozbawieniem praw na lat 5. Wzmianka o pozbawieniu praw została wciągnięta na kartę rodzinną Kuty, prowadzoną przez Magistrat w dziale ewidencji i kontroli ruchu ludności.

W 1934 roku, podczas prac przygotowawczych do wyborów rady miejskiej m. Czeladzi, polegających na sporządzeniu t. zw. kart wyborczych osób uprawnionych do głosowania, jedna z urzędniczek, przydzielona m. in. do tych czynności, przeoczyła na karcie rodzinnej Kuty adnotację o jego karalności i sporządziła dla niego kartę wyborczą.

Na podstawie tej karty Kuta został umieszczony w spisie wyobrców, uprawnionych do głosowania. Naturalnie, że Kuta skorzystał z tego przeoczenia i mimo świadomości, iż nie przysługuje mu prawo głosowania, złożył swój głos. Miał on w tem swój interes, gdyż — jak się później okazało — żona jego kandydowała podówczas na radnego z „Jednolitego frontu robotniczego" i w rezultacie została wybraną.

Sąd, skazał Kutę na 10 złotych grzywny, oraz zapłacenia 1 złotego tytułem opłaty sądowej.

ŻYCIE GOSPODARCZE

WIOSENNE TARGI KATOWICKIE

W czasie od 30 maja do 14 czerwca 1936 r. odbędą się na Śląsku tradycyjne ósme Targi Katowickie, urządzane staraniem Śląskiego Towarzystwa wystaw i propagandy gospodarczej (Katowice, Stawowa 14, tel. 300-71).

Targi Katowickie dążąc od wielu lat do utrzymania w ruchu rodzimych warsztatów pracy i wzmożenia konsumpcji — współdziałają w zwalczaniu przesilenia gospodarczego, zwiększają obroty i stwarzają liczne zarobki w wielu dziedzinach. Odbywają się one w najżywszym ośrodku handlowym, t. j. na Śląsku, a przemysłowcy i kupcy biorący w nich udział przygotowują sobie rynek zbytu, który we własnym ich interesnie należałoby coraz nie rozszerzać i powiększać.

Jest sprawą wielkiej wagi, by krajowy towar jaknajlepiej mógł wykazać na tych Targach swą dobrą jakość i zalety nietylko wobec rodzimej klijenteli, lecz również wobec konkurencji i konsumentów z poza pobliskiego kordonu.

Ten właśnie wysiłek należałoby poprzeć **zwracając szczególną uwagę naszych wytwórców, przemysłowców i kupiectwa, a na potrzebę wzięcia przez nich czynnego udziału w ósmych Targach Katowickich**, aby w ten sposób przyczynili się we własnym interesie do rozszerzenia propagandy i zbytu towarów krajowych.

Możliwości wywozu lnu polskiego do Francji

W ubiegłym tygodniu bawił w Wilnie p. Wacław Bevensee, zastępca attache handlowego przy ambasadzie RP w Paryżu. P. Bevensee przybył do Wilna celem omówienia za sferami handlowemi Wilna szeregu spraw, związanych z eksportem lnu do Francji, która zaczyna objawiać coraz większe zainteresowanie dla lnu polskiego. P. Bevensee odbył szereg konferencyj w Izbie przemysłowo - handlowej, w Związku dla handlu i eksportu lniarskiego oraz z poszczególnymi ważniejszymi eksporterami, omawiając z nimi szczegółowo plan posunięć, zmierzających do ugruntowania i rozszerzenia zbytu lnu polskiego na rynku francuskim.

Eksport lnu polskiego do Francji w chwili obecnej ma coraz większe widoki powodzenia, gdyż Sowiety, jedyny poza Polską dostawca lnów roszonych, coraz bardziej ograniczają eksport lnu.

Kronika gospodarcza

W SPRAWIE OBOWIĄZKU OGŁOSZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH. Związek Izb przemysłowo - handlowych wystąpił do Ministerstwa przemysłu i handlu o uchylenie ciążącego na spółkach akcyjnych obowiązku zamieszczania wszelkich oficjalnych ogłoszeń w „Polsce Gospodarczej". Zdaniem Związku Izb, zamieszczanie ogłoszeń spółek akcyjnych w „Monitorze Polskim" oraz w dzienniku, wymienionym dla tych celów w statucie każdej spółki, jest zupełnie wystarczające. Rozszerzanie obowiązku ogłoszeń również na „Polskę Gospodarczą" stanowi znaczne obciążenie życia gospodarczego, przyczem obciążenie to nie znajduje w dzisiejszym stanie rzeczy żadnego uzasadnienia ani usprawiedliwienia.

WYMIANA ZNACZKÓW STEMPLOWYCH NA GOTÓWKĘ LUB WEKSLE. Wobec zmian ustawodawczych, jakie nastąpiły z dniem 15 stycznia rb. w zakresie przepisów dotyczących opłat stemplowych, sprzedawcy znaczków stemplowych znaleźli się w trudnej sytuacji, ponieważ zbyt tych znaczków był w przeważającej mierze związany z uiszczaniem nieobowiązujących już w tej chwili opłat stemplowych zwłaszcza od rachunków i pokwitowań. W związku z powyższem samorząd gospodarczy zwrócił się do Ministerstwa skarbu o wydanie zarządzenia, upoważniającego podległe władze do zamiany znaczków stemplowych na życzenie zainteresowanych w okresie do dnia 1 marca rb. na gotówkę względnie na blankiety wekslowe.

NIERUCHOMOŚCI BANKU POLSKIEGO. Wartość bilansowa nieruchomości Banku Polskiego wynosi 20 milj. zł. Bank Polski posiada 71 placów, które stanowią oddzielne jednostki hipoteczne. Na 67 placach znajduje się 49 gmachów bankowych oraz 20 domów mieszkalnych, z których 11 na wspólnych placach. Pozostałe 4 place są niezabudowane. W budynkach bankowych mieści się 49 lokali biurowych i 820 mieszkań.

PROGRAM RADJOWY

ŚRODA 19 LUTEGO

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Muzyka lekka. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 „Dom nad jeziorem" pogadanka wygł. Barbara Godycka-Ćwirkowa. 12.30 Koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Lekcja języka polskiego. 13.45 Rozmaitości muzyczne. 15.15 Wiadomości gospodarcze. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Koncert popularny (płyty). 16.00 „Opowieści Ruyarda Kiplinga" audycja dla dzieci. 16.20 Koncert zespołu Andy Kitschman. W programie obce pieśni ludowe. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.00 „Dyskutujmy": Kultura nie jest pochodną ilością złotych". 17.20 Muzyka salonowa w wyk. małej ork. PR. 17.50 Pogadanka gospodarcza. 18.00 Karol Szymanowski: Sonata skrzypcowa w wyk. Stanisława Mikuszewskiego. Przy fortepianie Zbigniew Dymmek. 18.30 „Porady ogrodnicze" wygł. Władysław Włosik. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 „Wpływ gospodarki człowieka na krajobraz ziemi" odczyt. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „GODZINA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO". 20.55 Audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina". 21.35 „U laureatów literackich 1935-36 roku" reportaż literacki. 21.50 Pogadanka gospodarcza. 22.00 Muzyka taneczna z Monachjum. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

Z CAŁEJ POLSKI

PANIKA NA DWORCU W WARSZAWIE.

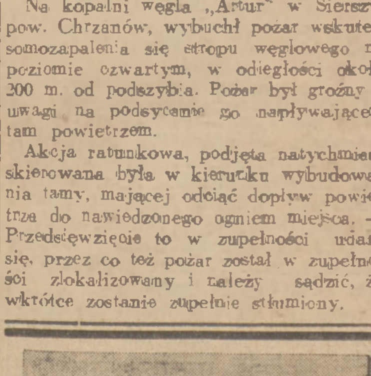
Na dworcu Głównym, w czasie podstawienia pociągu osobowego Warszawa — Kutno, prawdopodobnie wskutek defektu w hamulcu parowozu, maszynista nie mógł zatrzymać pociągu, którego dwa ostatnie wagony wykoleiły się wpadły na peron i zdruzgotały kiosk Polskiego Tow. Krajoznawczego. Trzask rozsypującego się w szczątki kiosku przeraził ekspedytorkę sąsiedniego kiosku z gazetami i papierosami Tow. „Ruch" i wzniecił panikę wśród przechodzącej opodal publiczności, która rzuciła się do ucieczki.

Wkrótce przybyło pogotowie kolejowe, które ustawiło wagony spowrotem na szynach, poczem usunęło szczątki zdruzgotanego kiosku.

POŻAR KOPALNI W SIERSZY.

Na kopalni węgla „Artur" w Sierszy, pow. Chrzanów, wybuchł pożar wskutek somozapalenia się stropu węglowego na poziomie czwartym, w odległości około 200 m. od podszybia. Pożar był groźny z uwagi na podsycanie go napływającem tam powietrzem.

Akcja ratunkowa, podjęta natychmiast skierowana była w kierunku wybudowania tamy, mającej odciąć dopływ powietrza do nawiedzonego ogniem miejsca. — Przedsięwzięcie to w zupełności udało się, przez co też pożar został w zupełności zlokalizowany i należy sądzić, że wkrótce zostanie zupełnie stłumiony.



OLBRZYMI BIUST MUSSOLINIEGO wystawili żołnierze włoscy w Amba-Testa.

„CZUWAJ" dodatek harcerski

ROK II

Nr. 47

Dwudziestka na harc. zawodach narciarskich

w Zwardoniu

Pismo harcerskie w Katowicach „Na Tropie" zorganizowało II harcerskie zawody narciarskie od 1—3 lutego. Z Chorągwi zagłębiowskiej stanął do zawodów zespół Dwudziestki w składzie: Jur Winkel, Józef Majcherczyk, Eugenjusz Ossera. Do Zwardonia wyjechali także kmdt. Chor. hm Brzeziński i prezes harc. klubu narc. w Zagłębiu Dąbr. Szerota-Żydaczewski.

— — — — — —

1.2 1936.

Wyjechaliśmy w sobotę raniutko. Żegnał nas deszcz. Komunikaty narciarskie w radjo nie wróżyły nic dobrego. W Zwardoniu wysiadła nas chmara: harcerki i harcerze. Przywitało nas błoto i śnieg z deszczem. W górnych partjach — śnieg możliwy. Załatwiamy formalności: pieniądze, kwatery, kupony żywnościowe, badania lekarskie.

Jesteśmy w pensjonacie „Zwardonianka". Osobny pokoik z wszelkiemi wygodami — komfort „pierwszoklaśny". Wieczorem w szkole zwardońskiej jest „kominek" harcerski.

Zwaliła się nas do szkoły wielka gromada; śpiewamy, gwarzymy — i wogóle wesoło jest.

Losowanie. Zespoły stające do biegu harc. losują kolejność startu. My wyciągamy nr. 2.

Wracamy do kwatery. „Rychtujemy" narty, ekwipunek wycieczkowy. Trzeba mieć ekwipunek jak na 2-dniową wycieczkę narciarską.

„Kuchnia — felek! Co to będzie? Grunt to nie dać się! Humor, fason trzymać — cała rzecz! Dobrze będzie!"

I tak sobie przygadując kończymy dzień przed zawodami. Za chwilę cisze nad Zwardoniem przerywa nasze głośne, zdrowe chrapanie, które przez lufcik wymyka się z naszego pokoiku.

2.2 1936.

„Pobudka! Wstać!" A więc to dziś! W dzienniczku zanotowaliśmy: „Może właśnie dziś okryjemy się sławą". Idziemy do kościoła. Mszę św. odprawił kapelan ZHP ks. hm Luzar, a my śpiewaliśmy prześliczne nasze kolendy. Następnie przeglądu 300 harcerek i harcerzy, zebranych w Zwardoniu, dokonał przewodniczący ZHP woj. Grażyński. Powiedział nam, że harcerz kocha przyrodę zawsze: czy błoto, czy śnieg, czy słońce — to harcerz zawsze harcuje w terenie. W Spale był deszcz, tu w Zwardoniu nie jest pięknie, ale humor harcerski musi być!

Za minut kilkanaście — start. Pierwszy zespół to Nowy Targ, potem stajemy my, trzeci zespół Zakopane itd. Ruszamy. Na początku trasy śniegu niema. Narty niesiemy...

Bieg nasz długoby trzeba opisywać. Ale streszczajmy się. Trasa uciążliwa, przeważnie brak śniegu: bardzo dużo uciążliwych podejść, prawie-że nic zjazdów. Przeszkody główne — samarytanka, terenoznawstwo i dobry uczynek. Trasa ponad 29 km. Ale wesoło było. Humor był wyśmienity, jak „pasztetka w kratkę krajana". Mimo męczącej, czasem i nudnej trasy samopoczucie było znakomite. Po czterech godzinach wędrówki Dwudziestacy stanęli na „mecie". Sędzia końcowy stwierdził dobrą formę i pierwszorzędny humor.

Minął dzień najważniejszy. Byliśmy dobrych myśli. Przewidywaliśmy piąte miejsce. Zadowoleni byliśmy „pieruńsko" z biegu. Mimo braku treningu daliśmy z siebie dużo. Tyle, ile mogliśmy dać.

3.2 1936.

Godz. 9 rano. W wielkiej sali schroniska PTT zgromadzili się wszyscy „ważni" oraz zawodniczki i zawodnicy. Dh Korzeniowski omawia bieg. Bieg traktowano przedewszystkiem jako wielkie przeżycie harcerskie, jako wędrówkę narciarską, na której czekają nas różne przygody i przeszkody; trzeba się było wykazać zgraniem, dobrą organizacją pracy na punktach sędziowskich i radosną pogodą harcerską. Nie chciano natomiast z biegu harcerskiego robić jakiejś imprezy wyścigowej, której uczestnicy z wywalonemi językami, spoglądając na zegarek, chcą przebyć trasę w najkrótszym czasie.

Czekamy niecierpliwie na ogłoszenie wyników. W grupie harcerzy do zespołów bardzo dobrych zaliczono dwa, do dobrych kilka i do przeciętnych też kilka, zdyskwalifikowano 2 zespoły. Stawało 20 zespołów.

W zespołach bardzo dobrych znalazła się 2 drużyna bielska na pierwszem miejscu (115 punktów), a **na drugiem miejscu ze 111 punktami nie kto inny, tylko my — zespół 20 zagł. druż. harc. A więc „nabiliśmy": Zakopane i Nowy Targ, i Lwów, i Żywiec i niektóre zespoły bielskie!** Ależ waliły-to, waliły nasze serca z ogromnej radości i z dumy wielkiej!

Sędziowie podkreślali, że w naszym zespole był duch, był humor, było dużo radości, zgranie i wyrobienie harcerskie. Nasz „dobry uczynek" był najlepszy. W nagrodę dostaliśmy od redakcji „Skauta" narty i dyplom.

Wracaliśmy do Dąbrowy ze sławą pod rękę i cieszyliśmy się, że **Dwudziestka godnie reprezentowała Chorągiew zagłębiowską.**

—

Źleby sądził ten, ktoby myślał, że kanciarze z Dwudziestki ograniczyli się do zdobycia „niezłego" miejsca — i już!

Nas było tylko trzech — ale wszędzie nas było pełno. **Gdzie tylko ukazaliśmy się, miny rozjaśniały się, tryskał śmiech szczery, zdrowy, radosny, bractwo śpiewało, że aż hu—ha!**

Zapamiętają nas harcerze polscy z Niemiec i chwackie zuchy z Krakowa i ci z Mikułowa, ze Lwowa, z Zakopanego, z Bielska itd. i harcerki i wszyscy ważni i dzieciarnia zwardońska, z którą bawiliśmy się wesoło.

Że zdarliśmy buty — to nic! Wesoło było! Fason trzymaliśmy!

W dzienniczku naszym dh dr. Libański wpisał: **„Dąbrowiacy — to morowcy!"**

No, chyba!

Czuwaj!

Jur Włóczykij, 20 ZDH

Zawody narciarskie w Olkuszu

W niedzielę dnia 16 b.m. odbyły się w Olkuszu narciarskie zawody zastępowe o mistrzostwo 10 Drużyny Harcerzy.

Zawody te połączone były z techniką harcerską jak: pionierka, samarytanka, terenoznastwo, sygnalizacja i obozownictwo. I-sze miejsce zdobył zastęp „Wywiadowców" w składzie: ćw. Wł. Słomski — zastępowy wyw. Lorek J., St. Jarno, M. Piechowicz, Wł. Wielgosz, osiągając 84 pkt. Zastęp ten zdobył mistrzostwo drużyny.

II miejsce zajął zastęp „Szarych Wilków" w składzie: ćw. St. Judycki, ćw. L. Perek, ćw. Pieniążek, ćw. Pasiek, Bogdalin St., uzyskując $82^1/_4$-100 pkt.

III miejsce zajął team I Gromady „Włóczęgów", pod kierownictwem zastępowego ćw. H. Hoetla, uzyskując 78-100 pkt.

IV miejsce zajęła reprezentacja II Gromady „Łowców" pod kierownictwem zastępowego ćw. R. Gurbiela, uzyskując $74^1/_2$ 100 pkt.

W konkurencji indywidualnej zajęli: I-sze miejsce St. Bogdalin, II miejsce St. Judycki, III miejsce L. Perek, wszyscy z zastępu „Szarych Wilczków".

W przededniu Cwierćwiecza

Chorągwi zagłębiowskiej

Poniżej zamieszczamy wykaz drużynowych najstarszej drużyny harcerskiej w Zagłębiu, której 25 lat istnienia minie w dniu 3 kwietnia 1936 roku (Red.).

WODZOWIE

1 Zagłębiowskiej Drużyny Harcerzy imienia Djonizego Czachowskiego w Dąbrowie Górniczej od 3 kwietnia 1911 r.

1) Piotrowski Stefan — od dn. 3 kwietnia 1911 r. do 15 czerwca 1912 r.
2) Piotrowski Kayt Ksawery — od dnia 15 czerwca 1912 r. do 15 czerwca 1913 r.
3) Wieruszewski Michał — od dnia 15 czerwca 1913 r. do 1 lipca 1914 r.
4) Węgrzecki Mieczysław — od dn. 1 lipca 1914 r. do 1 czerwca 1915 r.
5) Holenderski Wacław — od 1 czerwca 1915 r. do 27 lipca 1916 r.
6) Piotrowski Józef — od 25 kwietnia 1914 r. drużynowy 2 D. im. T. Kościuszki, później 1 D. do 28 czerwca 1918 r.
7) Cembrzyński Walery — od 28 czerwca 1918 r. do 29 października 1918 r.
8) Suchorzewski Jan — od 29 października 1918 r. do 15 grudnia 1918 r.
9) Bielecki Tadeusz — od 15 grudnia 1918 r. do 28 czerwca 1919 r.
10) Bielecki Stefan — od 28 czerwca 1919 r. do 16 grudnia 1919 r.
11) Malarski Stanisław — od 16 grudnia 1919 r. do 30 marca 1920 r.
12) Bielecki Stefan — od 30 marca 1920 r. do 21 kwietnia 1920 r.
13) Czubak Cyprjan — od 21 kwietnia 1920 r. do 8 lipca 1920 r.
14) Piaskowski Stanisław — od 8 lipca 1920 r. do 28 lipca 1920 r.
15) Kikut Marjan — od 28 lipca 1920 r. do 22 października 1920 r.
16) Czubak Cyprjan — od 22 października 1920 r. do 5 lipca 1921 r.
17) Bielecki Stefan — od 5 lipca 1921 r. do 21 września 1921 r.
18) Szpajdel Gustaw — od 21 września 1921 r. do 20 marca 1922 r.
19) Kęsik Bronisław — od 20 marca 1922 r. do 15 kwietnia 1923 r.
20) Szpajdel Gustaw — od 15 kwietnia 1923 r. do 21 maja 1925 r.
21) Reroń Piotr — od 21 maja 1925 r. do 4 września 1925 r.
22) Malarski Stanisław — od 4 września 1925 r. do 17 stycznia 1926 r.
23) Motyka Stefan — od 17 stycznia 1926 r. do 7 marca 1926 r.
24) Hachulski Marjan — od 7 marca 1926 r. do 6 listopada 1927 r.
25) Reroń Piotr — od 6 listopada 1927 r. do 20 czerwca 1929 r.
26) Malarski Stanisław — od 20 czerwca 1929 r. do 1 października 1929 r.
27) Bernasik Wincenty — od 1 października 1929 r. do 21 grudnia 1929 r.
28) Trzaska Zygmunt — od 21 grudnia 1929 r. do 2 września 1930 r.
29) Hachulski Marjan — od 2 września 1930 r. do chwili obecnej.

Schronisko harcerskie wśród szczytów Tatr

Ku uwadze harcerzy i Kół Przyjaciół

Na szlaku drogi łączącej Bukowinę z szosą Zakopane — Morskie Oko, w odległości 1500 mtr. od 18 kilometra tejże szosy, na wysokości 1140 m. n. p. m. stanął wśród przepięknego otoczenia na polanie „Głodówce", która zajmuje górną część południowego stoku t. zw. Cyhrli nad Białką — dom im. Karola Stryjeńskiego.

Cechy wymarzonego punktu dla narciarzy, mających tu świetne tereny ćwiczebne, oraz centrum wycieczkowego, od którego zaledwie 3 godziny marszu dzieli od Morskiego Oka, Doliny Pięciu Stawów Polskich, Hali Gąsienicowej i Zakopanego — dają schronisku gwarancję rychłego i bogatego rozwoju.

Przyczynią się także do tego spewnością niskie ceny harcerskiego schroniska, liczącego za kompletne utrzymanie (mieszkanie, światło, opał, pościel, obsługa, wikt, świetlica, fortepian, patefon, radjo, bibljoteka) 3 zł. dziennie.

Adres: Związek Harcerstwa Polskiego, Dom im. Karola Stryjeńskiego, Głodówka, p-ta Bukowina.

PRZEZ DROGĘ...

W marszu słonecznym zapale
Wichr nam proporce rozpina,
Idziemy naprzód wytrwale
Chrobra drużyna.

W sercach goreje żar wiosny
Duszy się trzeba przymusu:
„Dla Ciebie Polsko.." — od jasny —
Równej i szkolnej!..

Zniszczyć słabości swych ślady!
Na lot potężny, lot chyży!..
Za wzorów wielkich przykładem
Wyżej!.. wciąż wyżej!..

Trzeba nam mocy, hej! młodzi! —
Gdyż chcemy młodości życie
Naszych praw zdrojem odrodzić:
— Czuwaj!.. słyszycie?

Witeź, harc. Chor. Zagł.

Z życia 21 drużyny

IM. KILIŃSKIEGO PRZY SZKOLE RZEMIEŚLNICZEJ W OLKUSZU.

Nasza drużyna, składa się z uczniów Szkoły Rzemieślniczej, którzy pomimo przepracowania, wypełniają skąpe godziny poza szkołą sumienną pracą harcerską.

Aby im umilić czas karnawałowy, a jednocześnie zasilić chudą kasę drużyny, sekcja pow. koła przyjaciół harcerstwa urządziła piękną zabawę w dniu 15 lutego. Młodzież wyłącznie szkolna wraz ze swoimi opiekunami i starszymi spośród przyjaciół wypełniła gustownie udekorowaną salę szkolną, gdzie przy dźwiękach wyborowej muzyki oraz przy świetle sztucznych gwiazd i księżyca wesoło spędziła miły wieczór. A że w kranach i imbrykach trunku nie zabrakło, uczestnicy o północy opuszczali lokal szkolny sumiennie „opici". A najważniejszą atrakcją dla drużyny stał się fakt, że popłynęła „krew srebrzysto - brzęcząca" do kasy drużyny.

Kronika harcerska

NUMER „CZUWAJA" poświęcony żeglarstwu na terenie naszej Chorągwi chwilowo zmuszeni jesteśmy odłożyć.

ODPRAWA DRUŻYNOWYCH HUFCA DĄBROWSKIEGO. W ubiegłą sobotę odbyła się w Gołonogu, w izbie 39 z. d. h. odprawa drużynowych hufca dąbrowskiego, która zgromadziła 16-tu przodowników harcerskiej pracy. Po skromnem przyjęciu, zebrani przeszli do części oficjalnej rozpoczynając obrady odśpiewaniem hymnu Dehawudczyków.

Skolei drużynowi złożyli sprawozdania z wyników swej pracy i przedstawili projekty na czas najbliższy, poczem przewodniczący odprawy, kmdt. hufca prof. St. Piotrowski udzielał wyjaśnień w związku z uroczystościami ćwierćwiecza Chorągwi Zagłębiowskiej.

Odprawę, którą cechowała miła harcerska atmosfera — zakończono pieśnią wieczorną obozową „Idzie noc", oraz kręgiem pożegnalnym.

Konferencję drużynowych zaszczycili swą obecnością kapelan 39 z. ks. Wajs i przedstawiciel zarządu K. P. H.

Następna odprawa odbędzie się w izbie 20 z. d. h. w Dąbrowie.

PRZED WYSTĘPEM HARCERZY W RADJO. Ostatnio do Kierownictwa podstudja sosnowieckiego zostało wysłane zgłoszenie przez 8 z. d. h. w Sosnowcu, której zespół orkiestralny, mandolinowy w składzie 18 osób pod kierownictwem p. Marjana Kluby zamierza wykonać:
1) Atak Kawalerji — marsz Lebena, 2) Serenadę — Szuberta, 3) Obrazki przyjaźni — uwerturę Silwelda i 4) Sekret Intermezzo — Pickerta.

Należy dodać, że w skład orkiestry wchodzą mandoliny I, mandoliny II, mandole, gitary, banjo i bałałajki.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Echa z Garmisch Partenkirchen

W oficjalnym organie komitetu wykonawczego igrzysk olimpijskich „Olympia Zeitung" ogłoszono zestawienie państw z nieoficjalną punktacją (ponieważ regulamin igrzysk nie zezwala na oficjalne punktowanie). Punktacja przed stawia się następująco:

1) Norwegja	100
2) Niemcy	47,5
3) Szwecja	43,5
4) Finlandja	38
5) Ameryka	32,5
6) Austrja	26,5
7) Anglja	22
8) Szwajcarja	20
9) Kanada	9
10) Węgry	7
11) Czechosłowacja	7
12) Belgja	5
13) Holandja	4
14) Francja	4
15) Włochy	3
16) Japonja	3
17) Polska	2

Następuje 11 państw bez punktów.

Klasyfikacja nastąpiła w ten sposób, że za pierwsze miejsce przyznano 7 pkt. za drugie 5 pkt., a za dalsze 4, 3, 2, 1.

Które państwa

ZDOBYŁY MEDALE OLIMPIJSKIE?

Według zdobytych medali klasyfikacja państw przedstawia się następująco:

Zdobyte medale:	złote	srebr.	bron.
Norwegja	7	5	3
Niemcy	3	3	1
Szwecja	2	2	3
Finlandja	1	1	3
Ameryka	1	0	3
Austrja	1	1	2
Anglja	1	1	1
Szwajcarja	1	2	0
Kanada	0	1	0
Węgry	0	0	1
Czechosłowacja	0	0	0
Belgja	0	0	0
Holandja	0	0	0
Francja	0	0	0
Włochy	0	0	0
Japonja	0	0	0
Polska	0	0	0

—xx—

Lekkoatletyczne mistrzostwa

ŚLĄSKA W HALI KRYTEJ.

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Katowicach w hali Miejskiego Ośrodka Wychowania Fizycznego mistrzostwa lekkoatletyczne Śląska. Wyniki uzyskane w poszczególnych konkurencjach do których stanęło około 50 zawodników przedstawiają się następująco

Bieg 30 m.: 1) Hajduk (Sokół Chorzów) 4 sek. 2) Śliwa (Strzelec, Katowice) 3) Kopyciok (Sokół Siemianowice).

Bieg 800 m.: 1) Krawczyk (Stadjon, Chorzów) 2 min. 30 sek., 2) Hornik (Sokół, Kat.).

Skok w dal z rozbiegu: 1) Chmiel, (Pogoń, Katowice) 6.43, 2) Śliwa (Strzel. Katowice), 3) Oleś.

Skok w dal z miejsca: 1) Chmiel (Pogoń) 2.82, 2) Hajduk (Sokół, Chorzów), 3) Śliwa (Sokół, Kat.).

Skok wzwyż z rozbiegu: 1) Kremke Chmiel po 1.60. 3) Mucha (Czeladź).

Skok wzwyż z miejsca: 1) Hajduk (Sokół, Chorzów), 1.36, 2) Paljon (Sokół Siemianowice).

Skok o tyczce: 1) Paljon (Sokół Siemianowice) 3.20. 2) Mucha, 3) Baldisz (Pogoń).

Pchnięcie kulą: 1) Praski (Strzelec, Katowice), 12.95, 2) Węglarczyk (Sokół, Chorzów).

—xx—

Walne Zebranie

K. S. „ZAGŁĘBIANKA" W BĘDZINIE.

W dniu 16 bm. odbyło się doroczne walne zebranie KS. „Zagłębianka" w Będzinie, przy udziale 90 członków. Zebraniu przewodniczył p. Eugenjusz Lepiarz, sekretarzował Ryszard Gajkiewicz. Po ożywionych dyskusjach wybrano nowy zarząd. Wśród niemilknących braw, prezesem wybrano p. Mieczysława Bluszcza na wiceprezesów pp. prof. Eug. Neya i Józefa Michalaka. Na członków zarządu: pp. Henryka Góraka, Lucjana Organistę, Jana Latosińskiego, Henryka Gwoździa, Marjana Panjewskiego i Eug. Lepiarza. Na zastępców: pp. Ryszarda Gajkiewicza, Ignacego Grudzińskiego, Neya Wacława i Ant. Kalagę. Do komisji rewizyjnej wybrano: pp. Henryka Ciszka, Stan. Sobieraja, Stan. Fabę; jako zastępców: pp. Tomasza Maślaczyńskiego i Tadeusza Oleśnickiego. Do sądu koleżeńskiego wybrano pp. St. Morysa, Nowińskiego, Ignacego Latosińskiego, Ciołka i Watko. Jako zastępców pp. Małka, Głąba i Chojeckiego Jerzego.

—xx—

Mistrzostwa łyżwiarskie

OKR. ŚLĄSKO - KRAKOWSKIEGO

Na sztucznym torze w Katowicach rozegrane zostały mistrzostwa łyżwiarskie okręgu śląsko-krakowskiego przy udziale jedynie, zawodników śląskich członków Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego. W jeździe szkolnej w konkurencji panów pierwsze miejsce zajął A. Breslauer przed Kalorem i Sojką.

W jeździe dowolnej Sojka nadrobił utracone punkty i uzyskał ostatecznie tytuł mistrza przed A. Breslauerem i Kalorem. Wśród pań (startowały dwie) pierwsze miejsce zajęła Scheirhertówna przed Ziajówną. W jeździe parami tytuł mistrzowski zdobyło rodzeństwo Kalusów.

DROBNE OGŁOSZENIA

ZNA SIĘ NA TEM.

— Widzi pani, to jest krzak tytoniu w stanie kwitnącym.

— Tak? A kiedy wyrosną na nim cygara?

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 55 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego". BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Kruga. — ŻARKI, F. Nussberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI